Nr. 224. Środa, 1. Października 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60. h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ministerstwo handlu zamianowało kontrolorami pocztowymi starszych oficyałów: Władysława Ulanowskiego dla Przemyśla, Andrzeja Klimkiewicza dla Lwowa, Gustawa Storcha dla Stryja, Błażeja Dobrowolskiego dla Przemyśla, Kazimierza Kramarzewskiego dla Lwowa, Konstantego Finika dla Przemyśla,

oraz oficyałów pocztowych: Andrzeja Terecha dla Lwowa, Hieronima Chłopeckiego dla Krakowa, Karola Rudeńskiego dla Jarosławia, Józefa Jurzyńca dla Krakowa, Władysława Bętkowskiego i Stanisława Jastrzębskiego dla Stanisławowa, Henryka Kaczyńskiego dla Tarnowa, Emila Dobrzańskiego dla Kołomyi, Maksymiliana Dyduszyńskiego i Stanisława Kaczyńskiego dla Lwowa, Michała Gawlińskiego dla Krakowa, Antoniego Ratajskiego dla Buczacza, wreszcie Włodzimierza Tchórzewskiego dla Szczakowej.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła kontrolorów pocztowych Antoniego Kobzdaja z Krakowa do Lwowa i Franciska Feczkę z Krakowa do Przemyśla.

P. Namiestnik przeniósł starszego komisarza powiatowego dr. Kazimierza Drohojowskiego z Tarnowa do Lwowa; komisarzy powiatowych: dr. Władysława Żurowskiego z Kołomyi do Kamionki strumiłowej, Władysława hr. Stadnickiego z Sanoka do Tarnowa i Piotra Buszyńskiego z Niska do Kołomyi; koncypistów Namiestnictwa: Stanisława Chołoniewskiego z Przemyślan do Nowego Sącza, Jana Maszkowskiego z Żółkwi do Stanisławowa i dr. Henryka Stubenvolla ze Lwowa do Niska, oraz praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Emila Rappego ze Lwowa do Mościsk, Władysława Kłosowskiego ze Lwowa do Sanoka, Grzegorza Jarosławskiego ze Lwowa do Starego-Sambora, Adama hr. Starzeńskiego ze Złoczowa do Borszczowa, Henryka Krupskiego ze Lwowa do Żółkwi, Filipa Grossa ze Lwowa do Łańcuta, Władysława Białobrzeskiego ze Starego-Sambora do Zbaraża, dr. Tadeusza Chrząszczewskiego z Nowego Sącza do Krakowa, Artura Loreta ze Lwowa do Skałata, Juliusza Ujejskiego z Kamionki strumiłowej do Sambora, Maryana Dyduszyńskiego z Sambora do Lwowa, Stanisława Towarnickiego z Drohobycza do Husiatyna, Stanisława Szawłowskiego ze Lwowa do Stryja i Romana Świtalskiego ze Stryja do Drohobycza.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Ryszarda Makuscha ze Lwowa do Buczacza.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanej sanacyi narażonej na zalewy części przestrzeni od klm. 9·3 do klm. 9·8 linii kolei Lwów-Itzkany między Lwowem a Sichowem, według uzupełnionego projektu odbędzie się dnia 17 października 1902 i rozpocznie o godzinie 11 przed południem na miejscu w Sichowie.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Sichowie począwszy od 1 października 1902 przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa we Lwowie lub też przy komisyi na miejscu

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 27 września b. r. do l. 116.044 o wykazie panujących w Galicyi zaraźliwych chorób zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań starostw, przedłożonych od dnia 17 do 27 września b. r., dalej z dnia 25 września do l. 115.697 o zarządzeniu bawarskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, którem przedłużono termin wybicia bydła pochodzenia austro-węgierskiego z dni 3 na 5, i z dnia 27 września b. r. do l. 116.441 o weterynaryjno-policyjnych zarządzeniach w sprawie przywozu zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, w końcu z dnia 29września do l. 117.222 o weterynarno-policyjnych zarządzeniach w sprawie przywozu świń z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 września.

Wyrok sądu rozjemczego

o ustalenie granic między Austryą, — względnie Galicyą a Węgrami przy t. zw. Morskiem Oku.

(Dokończenie).

Z tych wywodów wynika, iż w danym wypadku nie można z przedłożonych materyałów wyprowadzić takiego ustanowienia na spornym obszarze granic krajowych, któreby opierało się wyraźnie na układzie państwowym lub też tylko na milczącem porozumie-

---

Listy paryskie.

Wyjazd Szacha. — Karta ilustrowana na usługach polityki. — Niewczesna wymowa ministra Pelletana. — „Wojna dwóch sukień“. — Podwieczorek po za domem i Gymkhana, czyli fantazye paryskie i angielskie. — Książki oprawne w skórę ludzką. — Idee Berthelota o przyszłych siłach ciepłodajnych i motorycznych. — Marceli Prévost, mistrzem nowelki.

Z prawdziwym żalem opuścił król królów Paryż i zabrał z sobą skrzyń i skrzynek co nie miara: potrzeba było przeszło 50 wózków tragarskich i 24 godzin by przetransportować na kolej wszystkie zakupna Szacha. Skupował bez planu, wszystko co mu się chwilowo podobało: są tam małpeczki i fonografy, kury i mandoliny, hafty i książki ilustrowane. Ponieważ w poprzedniej podróży Szacha okręt, który wiózł jego „fortunę“, utonął w nurtach Morza Czarnego, więc obecnie pakunki swe wysyła koleją żelazną i karawanami. Mouzaffer-ed-din pozyskał sympatyę Paryżan swą dobrodusznością i upodobaniem do zabaw lekkiego rodzaju. Ludzie garnęli się do Nowego Cyrku, by widzieć jak długie wąsy Szacha trzęsły się wraz z nim od śmiechu; w operze palił papierosy w loży prezydenta i lornetował dekoltowane damy; w Komedyi Francuskiej natomiast posiedział zaledwie 10 minut. Bawiono się w Paryżu studyowaniem zwyczajów perskich w orszaku króla i śledzeniem plotek dworskich. Z tryumfem opowiadano sobie „w godzinie zielonej“ popijając na terasie bulwarowej kawiarni swą szklaneczkę absyntu, który z ministrów popadł w niełaskę, a ktory dostąpił nowych zaszczytów. Przysłowiową jest wspaniałomyślność Szacha; nie płaci on swym funkcyonaryuszom dworskim, bo w budżecie jego panuje fantastyczny nieład, lecz daje im porękawiczne od każdego sprawunku. I tak aparat telegraficzny bez drutu, który wiezie obecnie do Persyi, kosztował 6000 fr. policzono mu zań jednak 39.000 fr. Jeżeli za przyniesienie pakietów daje się sklepowemu 20 fr. za drogę, to do księgi rozchodów wpisuje się pod tę rubrykę 200 fr. Zresztą Persowie są inteligentni, mili w obejściu i mają zawsze na pogotowiu poezye i historyjki symboliczne. Francuzi natomiast okrążający ich okazywali się bezczelnie chciwymi i znając zabobon perski, iż komplement przynosi nieszczęście, chwalili co mogli, bo Persowie natychmiast rzecz chwaloną dawali w prezencie. Dziwny jest starożytny zwyczaj perski, iż Szach wierzchni surdut nosi tylko przez jeden dzień, poczem przesyła go jako dar osobie, którą pragnie zaszczycić. Osoba ta musi również przesłane ubranie nosić conajmniej przez pierwszy dzień, chociażby do jej figury nie było odpowiednie: śmieszność znika w obec wysokości zaszczytu.

Tylko damy z półświatka nie były zadowolone z pobytu Szacha: panie z Karlsbadu zajęły już poprzednio wszystkie wolne miejsca i pozostały w orszaku. W Paryżu każda „Dulcinea“ miała swój pokój w pałacu, czyli hotelu na rachunek Szacha: 8 tysięcy fr. dziennie. Jedną z ostatnich czynności Szacha przed wyjazdem z Paryża było wysłanie ilustrowanych kart pocztowych do króla angielskiego, cesarza niemieckiego, króla belgijskiego i cara.

Jest to niby oficyalnem poświęceniem karty pocztowej ilustrowanej, która w ostatnich kilku latach zawładnęła wszechświatem. Wiadomo, iż stanowi ona nietylko zabawkę artystyczną, ale w wielu wypadkach i potężną reklamę, obecnie zaś próbowano jej nawet użyć do celów politycznych. I tak kameloci na bulwarach sprzedają tak zwaną „carte-postale-Referendum“; karta zawiera gwałtowny protest przeciw zamykaniu szkół kongregacyjnych i ma być wysłaną, po zaopatrzeniu jej podpisem do prezydenta repu bliki lub prezydenta ministrów, „bo wysyłka pocztowa do nich jest bezpłatną“ — lub też może być wysłaną do deputowanego w departamencie, do którego należy wysyłający kartę Każda karta zaopatrzona jest kuponem, z autografem Franciszka Coppée, zalecającego tę propagandę. Na karcie zaś umieszczony jest pomnik Dziewicy Orleańskiej.

W rozdrażnieniu, jakie obecnie panuje między partyami, prawdziwą „bête noire“ stał się minister marynarki Pelletan. Napadli nań niedawno jego polityczni współwyznawcy, iż pozwolił poświęcić uroczyście pancernik „La République“ puszczony tymi dniami na wodę; napadają nań teraz znów przeciwnicy gabinetu Combes'a za dwie mowy wygłoszone w Ajaccio i w Bizerte, a któremi rozdrażnić mógł dwie potęgi europejskie: Włochy i Niemcy. Minister spraw zagranicznych naprawił wprawdzie błąd i zapobiegł szkodzie, ale ile to nasłuchać się musi biedny Pelletan za swą niewczesną wymowę! Ale bo też co prawda, mówił on sobie tak od niechcenia jak przy kieliszku wina w obec dobrych przyjaciół, zapominając o tem, iż zwróconą nań była uwaga Europy. Humor paryski wnet z mowy jego zrobił parodyę, operując przytem samymi przez ministra rzeczywiście użytymi zwrotami:

— Cytat: „O gdybym był ministrem już przed dziesięciu laty“.... (z mowy w Ajaccio).

Minister. O gdybym był ministrem już przed dziesięciu laty, moi nowi przyjaciele, bylibyśmy się znali już od dawna. Dla zwykłego śmiertelnika podróże połączone są z trudnościami; lecz dla ministra to inna rzecz i bylibyśmy już dawno przyjaciółmi.

Cała Korsyka. — O czemuż nie był ministrem już przed dziesięciu laty!...

Minister. — Gdybym był ministrem już przed dziesięciu laty, miałbym więcej doświadczenia w moim zawodzie. Ale tak, nie jestem przyzwyczajony i mogę strzelić byka, za którego Delcassé pociągnie mnie do odpowiedzialności.

Cała Korsyka. — O, czemuż nie był ministrem już przed dziesięciu laty!...

Minister. — Gdybym był ministrem już przed dziesięciu laty, byłbym Korsyce podarował Italię i starą Germanię. Wszak wschodnie wybrzeże Korsyki „godzi w samą pierś Italii“ — wystarczy spojrzeć na kartę Morza Śródziemnego. Nie wiedziałem o tem, bo nie patrzyłem na kartę Morza Śródziemnego — czyż mogłem spodziewać się, iż zostanę ministrem marynarki?

Cała Korsyka i cała Francya razem: — I my nie! I my nie!

Minister. Zaś co do Niemiec, to byłbym się już tak urządził, aby Wam ten kraj ustąpić.

Cała Korsyka. — O czemuż nie był ministrem już przed dziesięciu laty!...

Minister. — Gdybym był ministrem już przed dziesięciu laty!... No, prawda w takim razie teraz już dawno nie byłbym nim....

Cała Korsyka i cała Francya razem: — O czemuż nie był ministrem już przed dziesięciu laty!...

Niezawiśle od utarczek międzypartyjnych przygotowuje się obecnie w Paryżu wojna, którą na podobieństwo wojny dwóch róż, nazwaćby można „wojną dwóch sukień“. Nie ma ona nic wspólnego z polityką, odgrywać się bowiem będzie wyłącznie na polu przemysłu. Ameryka świadoma swych sił i dumna powodzeniem, zapragnęła nowych zdobyczy i przywłaszczywszy sobie wyspy, chce obecnie posiąść królestwo Mody. New-York-Herald, gazeta amerykańska wychodząca w Paryżu ogłosiła manifest, w którym amerykańskie Stowarzyszenie ku ochronie krawców: *American Dressmakers Protective Association* oświadcza, iż czas już ażeby Ameryka konkurencyę z Paryżem przeniosła do samego Paryża. Dawniej istniały wyłącznie mody paryskie, dziś ważniejszą rolę odgrywają mody amerykańskie i nadszedł czas, iż paryskie krawczynie szukać będą pomysłów nowości w Ameryce. Ażeby program ten wprowadzić w życie, wysłało stowarzyszenie jedną z najlepszych kierowniczek pracowni strojów damskich do Paryża (i innych stolic Europy), aby tam założyła pracownie sukień, któreby wedle metody amerykańskiej i z pomocą robotnic amerykańskich sporządzały toalety odpowiadające smakowi pań amerykańskich. One to bowiem, zdaniem manifestu, stanowią główną klientelę krawców paryskich.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Puk.

niu się stron obydwóch, albo na jakiejkolwiek rozstrzygnięciu zwierzchniczej władzy państwowej, obowiązującem obydwie strony.

Lecz także i na podstawie odwiecznego posiadania, które mogłoby decydować o ustanowieniu granicy, nie można w danym wypadku rozstrzygać. Pod odwiecznem posiadaniem rozumieć należy taki stan posiadania, przy którym dowód, iż kiedyś był inaczej, nie może być prowadzony i przy którym żadna osoba żyjąca o innym stanie rzeczy nigdy nie słyszała. Posiadanie to musi dalej nieprzerwalnem i nieulegającem zakwestyonowaniu (Heffter-Geffken, Das europäische Völkerrecht VIII. — Wydanie 1888, str. 39 i 155; Rivier. Droit des Gens 1896 t. I. str. 182); a rozumie się samo przez się, że tak kwalifikowane posiadanie musiałoby trwać aż do doby niniejszej, to znaczy do czasu, w którym spór wszedł w konstelacyę rozstrzygnięcia za pomocą wyroku sądu rozjemczego. Że te warunki *in casu* zostały spełnione, o tem nie ma żadnej mowy. Prawie od najmniej półtora stulecia wykonywały obydwa Rządy na spornem terytoryum prawa zwierzchnicze, jednak nigdy z uznaniem obu stron a często przy objawach wyraźnego zatargu. Jeżeli ze strony austryackiej przywiązuje się szczególną wagę do tego, że przynajmniej od czasu okupacyi Komorowskiego (1624) aż do wystąpienia na widownię Seegera i Töröka (1769), Polska w niezakłóconem pozostawała posiadaniu i że to trwało przez czas dość długi, by stronie austryackiej przyznać prawny tytuł zasiedzenia, to po tem, co powyżej powiedziano, argument ten stracił dla czasu, w którym sąd rozjemczy ma orzekać, zupełnie podstawę.

Tak tedy sąd rozjemczy w myśl układu rozjemczego widzi się zniewolony przejść do przysługującego mu bezwątpienia prawa badania sprawy podług naturalnych granic.

Podług orzeczenia eksperta przedstawia się dolina Potoku Podupłaskiego wedle topograficznego położenia i jej przyrodzonych znamion jako dolina główna, dolina zaś Potoku Rybiego natomiast jako dolina poboczna, a dolina potoku Podupłaskiego tworzy naturalny dalszy ciąg doliny Białki ku górze.

W myśl tego samego orzeczenia wypływa Potok Rybi z dolnego jeziora (Morskiego Oka) przyjmując do siebie ze wszech stron większe i mniejsze potoki. Najważniejszy z tych dopływów wodnych zasilających dolne jezioro, jest ów potok, który wypływa z górnego jeziora (Czarnego Stawu) i potok ten zatem może być uważany jako górny i podstawowy bieg Potoku Rybiego. Do jeziora górnego spływa pewna liczba żył wodnych w części widomie po skałach płynących, w części zaś niewidomie pod śniegiem i kamiennem rumowiskiem sączących się. Najznaczniejszy dopływ wodny pochodzi z najgłębszego i najbardziej śniegiem lawinowym zapełnionego żlebu, który zaczyna się od najgłębszego miejsca, tak zw. Grzbietu wolego 600 metrów na zachód od szczytu Morskiego Oka i spływa do górnego jeziora. Żaden jednak z tych żlebów nie prowadzi ku szczytowi Morskiego Oka. — Naturalnej linii, któraby szła od górnego jeziora ku szczytowi Morskiego Oka, niema, a granica, gdyby chciano wziąć koniecznie linię biegnącą w zagłębiu doliny, kwalifikowałaby się jedynie i wyłącznie wspomniany wyżej żleb, prowadzący na dół od Grzbietu Wolego. Od szczytu Morskiego Oka ciągnie się grzbiet gór z małemi wygięciami w ogóle w kierunku północnym ku biegowi doliny Potoku Rybiego.

Pierwsza trzecia część tego grzbietu jest skalna i dzika, wielokrotnie porozdzierana i, mianowicie w około szczytu jeziora Żabiego, rozpada się na pojedyncze turnie i małe wierzchołki; od szczytu jeziora Żabiego wprost na wschód od jeziora, spada główny grzbiet o mniej więcej 400 metrów i w dalszym ciągu prowadzi do tak zw. Siedmiu Granatów.

Ta druga trzecia część wykazuje jeszcze wysokości 2023 i 1753 metrów, w trzeciej części zaś ustaje właściwy grzbiet skalny i tworzy się grzbiet pokryty pastwiskami i lasem, skręcający się lekko ku północnemu wschodowi.

Od jednego miejsca, które w najkrótszej linii oddalone jest około 200 metrów od Potoku Rybiego, a około 700—750 metrów od wpływu Potoku Rybiego do potoku Podupłaskiego, spłaszcza się ten grzbiet i spada łagodnie w kierunku północno-wschodnim do kąta pomiędzy obydwoma potokami. Ta najniższa część pasma albo grzbietu Żabiego tworzy ku spływowi obydwóch potoków raczej część zachodniego stoku doliny Podupłaskiej, aniżeli grzbietu Żabiego, ponieważ ten grzbiet sięga Potoku Rybiego na miejscu, gdzie od zachodu od góry Czuby wpływa do niego strumień. Aż do tego miejsca, oddalonego około 200 metrów od potoku Rybiego, grzbiet Żabiego stanowczo kwalifikuje się jako graniczny górski grzbiet. Na tem miejscu znajduje się też ostatni punkt skalnego grzbietu, mały spad Nos, lasem porosły. Znajduje się on około 150 metrów podnad drogą, prowadzącą z prawej strony doliny, z doliny potoku Rybiego w dolinę Podupłaską.

Jako granice naturalne kwalifikują się podług orzeczenia eksperta i podług zdania sądu rozjemczego, wszystkie naturalne przeszkody: w głębinie, to jest na nizinach, biegi wód, a mianowicie więcej ze względu na koryto, to znaczy z powodu ciężko dostępnych brzegów, niż ze względu na wodę, której stan podlega wielokrotnie zmianom; w górach kwalifikują się jako naturalne granice grzbiety górskie. Gdzie bieg wody z powodu uformowania koryta i obfitości wody traci zamię przeszkody, przechodzi z natury rzeczy granica na grzbiet górski, a to zawsze tem dobitniej im większa jest wyżyna. Z jednej strony tracą tu linie wodne, jako przeszkody, na znaczeniu, natomiast grzbiet skalny przeciwnie nabiera znaczenia w tym kierunku. Tu i ówdzie przeskakuje granica z rzeki na grzbiet górski, ze strumienia na pasmo górskie (porównaj także artykuł II. traktatu berlińskiego 1878, u Riviera t. I., str. 169). Miejsce to jest po większej części nieco niewyraźne, ponieważ dwa lub więcej potoków spotyka się, a te podmulając lub żwirem napełniając mogą przekształcić i spłaszczyć podnóże wyraźnego grzbietu.

W tym wypadku przedstawia się zatem jako granica naturalna, jeśli ta już jest wykreśloną wzdłuż rzeki Białki w górę aż do początku tej rzeki, a więc aż do spływu Potoku Rybiego z potokiem Podupłaski, od tego spływu dalej w górę grzbietu górskiego Żabiego ku najwyższemu szczytowi w grzbiecie, to jest ku szczytowi Morskiego Oka. Z takiem oznaczeniem granicy naturalnej zgadzają się podług zdania rzeczoznawcy również rozmaite stare opisy granic, które wcale nie wspominają o obu jeziorach leżących na spornym obszarze.

Niniejszem zaznaczone zdania eksperta i sądu są poparte wywodami autorów prawa międzynarodowego, którzy, albo zupełnie odmawiają rzekom kwalifikacyi tworzenia granic (Heffter-Geffken str. 151) lub też co najmniej oddają pierwszeństwo grzebieniom górskim (Gareis, Völkerrecht 1887 str. 66. Rivier t. I., str. 166).

W istocie rzeczy można też *in casu* na spornym obszarze znaleźć naturalną granicę pomiędzy Galicyą a Węgrami tylko na zębatym grzbiecie Żabiego nie zaś w małym Potoku Rybim, który płynie przez las i nawet tego lasu zachowującego po obydwóch jego stronach jednolite znamię wcale nie rozgranicza. Potok ten w końcu i z tego względu nie nadaje się do tworzenia granicy, ponieważ jego koryto, mianowicie w górnej, więcej płaskiej części, jest zmienne i z tego powodu spory o stawianie na nim mostów nie byłyby wykluczone. Do tego dochodzi jeszcze okoliczność, że sporne terytoryum jest ze strony galicyjskiej łatwo przystępne, dla Galicyi stanowczo posiada większą wartość, natomiast dla Węgier mniejszą i dla tego zainteresowanie się Galicyi tym obszarem jest o wiele silniejsze.

Tym sposobem musiała być ustanowioną pomimo pełnych siły wywodów zastępców węgierskich co do głównej części żądana ze strony austryackiej sucha granica idąca górskiem pasmem Żabiego. Sąd rozjemczy, jak jeszcze tutaj w całości stwierdzić należy, uważa te granice nie tylko jako naturalne, lecz nabrał po ustanowieniu początku Białki i po interpretacyi, jaką dać musiano oświadczeniom Nikorowicza w skutek przeprowadzonej rozprawy, przekonanie, że oparte na dokumentach momenty w wyższym stopniu przemawiają za temi granicami, aniżeli za granicami, żądanemi przez Węgrów.

Ze stanowiska ściśle zasadniczego musiałaby ta sucha granica prowadzić aż do spływu Potoku Rybiego z Podupłaskim. — Z drugiej atoli strony sąd rozjemczy wziął pod rozwagę, że niniejszy spór właściwie polegał tylko na nieporozumieniu co do górnego biegu i początku rzeki Białki i że węgierska strona sporna w szczególności ze względu na to, jak pojmowała wywody adjunkta fiskalnego Nikorowicza i ze względu na urzędowe mapy wojskowe, widocznie znajdowała się w dobrej wierze, zwłaszcza, iż trzeba było dopiero długiej i zawiłej rozprawy, ażeby wspomniane nieporozumienie wyjaśnić.

Następnie uwzględnił sąd rozjemczy. że podług orzeczenia, eksperta; właściwy żleb grzbietu Żabiego w swoim spadzie kończy się jako taki przy „Nosie“, a w dalszym swoim ciągu jako grzbiet aż do spływu obydwóch potoków jest niewyraźny. zatem jako linia graniczna musiałby być wytyczony i że w końcu ta najwyższa część grzbietu pasma Żabiego przedstawia raczej część węgierskiej doliny Podupłaskiej, aniżeli dalszy ciąg granicy Żabiego

Ponieważ „Nos“ przedstawia stały, łatwy do poznania punkt, który oddalony jest tylko około 200 metrów od owego danego stałego punktu, gdzie idący od góry Czuby potok górski wpływa do Potoku Rybiego, przeto pomiędzy tymi dwoma stałymi punktami pociągnięto linię, która ma tworzyć granicę, podczas gdy dalej ma granica iść wzdłuż Potoku Rybiego aż do jego wpływu do potoku Podupłaskiego. W skutek takiego rozstrzygnięcia przypada Węgrom część lasu, stanowczo materyalnie najcenniejsza część spornego terytoryum.

Tym sposobem zredukowaną jest zarazem do minimum sposobność do zatargów na spornem dotychczas terytoryum i zapewnionem też, że, przez obecnego właściciela węgierskich dóbr Jurgo-Jaworzyna pielęgnowany i ogrodzony piękny las nie będzie przecięty linią graniczną.

Tak tedy ze względów słuszności i praktycznych względów na pokojowe pożycie obopólnych mieszkańców granicznych, uczyniono zadość interesom Węgier, o ile było to możliwem w ramach danych stosunków terenu.

W końcu należy zauważyć, że linia, długości około 200 m. od punktu, gdzie grzbiet Żabiego ustaje, do punktu, gdzie od góry Czuby idący potok górski wpływa do Potoku Rybiego, ma być w każdym razie słupami granicznymi, lub kamieniami granicznymi wytyczoną i że ta czynność, która nie może natrafić na żadne trudności terenowe lub wątpliwości, pozostawia się zarządzeniom obu rządów, albowiem wchodząone już w zakres wykonania niniejszego wyroku sądu rozjemczego.

Ad. II. W ciągu rozprawy profesor dr. Balzer jako zastępca Austryi i kraju Galicyi wniósł w imieniu swoich komitentów zastrzeżenie, co do zrobienia użytku w przyszłości z niezadawnionych praw Galicyi do przesunięcia granicy dalej w kierunku wschodnim aż do Polskiego Grzebienia. Zastrzeżenie uzasadnił dr. Balzer tem, iż węgierski referat zawiera ze strony węgierskiej analogiczne zastrzeżenie granicy, sięgającej dalej aż do Beskidów. Faktycznie atoli ze strony węgierskiej podobnego zastrzeżenia w toku rozprawy wcale nie wniesiono. owszem zastępca węgierski w sposób całkiem prawidłowy oświadczył, że podda się wyrokowi jaki wyda sąd rozjemczy. W obec tego nie miał zastępca autryacki formalnego powodu do swojego zastrzeżenia. Obok tego nie był on do tego prawdopodobnie upoważniony, ponieważ pełnomocnictwo jego mogło odnosić się tylko do domagania się terytoryum, będącego przedmiotem sporu.

Pominąwszy to nawet, musi sąd rozjemczy to zastrzeżenie, kwestyonujące jego stanowisko i prawomocność wyroku, tem sta-

---

5)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

LA MAMSELKA

(Z francuskiego, H. Gréville).

(Ciąg dalszy).

IV.

Pobyt w Petersburgu mało miał uroku dla Aniuty. Gruba jej żałoba i wielka młodość stanowiły dwa powody, z których jeden nawet był dostateczny, żeby wykluczyć wszelkie bywania w towarzystwach. Jadała obiad z księstwem, gdy byli sami lub w towarzystwie bardzo ścisłych przyjaciół; ale kiedy tylko księżna brała wygorsowaną suknię. Aniucie podawano obiad osobno, w jej pokoju. gdzie pozostawała samą przez resztę wieczora. Najczęściej wtedy Motruna przychodziła posiedzieć przy niej.

Aniuta szybko się nałamała do tych zwyczajów i natychmiast nauczyła się katechizmu wielko światowego; nie można było jej zrobić najmniejszego zarzutu co do postępowania lub upodobania. czem zachwycał się Włodzio.

— Słowo daję! — rzekł kiedyś do żony — ja sam nie potrafiłbym lepiej. Wyszłe, czy nie wyjść z tobą i wiedzieć o tem naprzód, zejść na obiad czy nie, pokazać się czy ukryć, to są bardzo ważne subtelności.... a nigdy jej na tem nie złapiesz!...

— To właśnie stanowi prawdziwe wychowanie — przerwała księżna. — Nauczyła się tego od Walhalli, z pewnością. A czy....

— Co takiego? — spytał naiwnie książę.

Żona się w czas zatrzymała; o mało nie popełniła grubej nieozreczności, zapytując męża czy nie zanadto zachwyca się ich protegowaną, a tego właśnie trzeba się było wystrzegać, nawet przed Walhallą!

— Nic — odrzekła — nic co by warto powiedzieć.

Włodzio skubał wąsy; po chwili zaczął mówić:

— Czy wiesz moja droga, że to dziecko czasami litość we mnie budzi! Towarzystwo Motruny nie zawsze zabawne, a kiedy mała nie jest z nami, nie ma innego towarzystwa tylko ją....

— Nie zechcesz przecież, przypuszczam — odrzekła żona oschle — ozdabiać krepą żałobną naszych przyjęć, tak jak niewiem już kto stawiał szkielet....

— Aniuta nie podobna do szkieletu — odrzekł Włodzimierz trochę nerwowo — a ubierasz ją prawie wyłącznie biało.... Żałoba jest tylko pretekstem; twój powód nie jest słuszny; musisz mieć inny i z największą pewnością bardzo słuszny; wierzę w to, ponieważ wiem, że jesteś uosobioną mądrością....

Uosobiona mądrość, złapana w sidła, sama już nie wiedziała co ma powiedzieć.

— Można by ją na jakie kursa posyłać — rzekła z pewnem wahaniem.

Włodzimierz pozwolił sobie wzruszyć ramionami.

— Ona by sama nauczyła niejednej rzeczy swoich profesorów! — odrzekł, łagodząc powyższy ruch wdzięcznym uśmiechem. — Darya, kochana, bądź naprawdę dobrą, albo uwolnij się od tej małej, jeżeli ciebie nudzi i zawadza....

— W jaki sposób?

— Wydając ją zamąż za porządnego chłopca.... Albo pozwól jej żyć z nami jak rzeczywistej Mirskiej, którą jest, a nie biedną wychowanką, którą się ukrywa przed ludźmi. Ten rodzaj życia pomiędzy służbą nie jest godny jej, ani nas.... *A propos*, co też zrobiłaś ze starym Iwanem?

— Wrócił do majątku Aniuty, którym bez zarzutu zarządza. Nie jest ona bez grosza, Włodzimierzu, chociaż bez żadnych przyjaciół.... Masz słuszność, można ją wydać za mąż....

— A więc trzeba ją pokazać. Jest małoletnia i aż do pełnoletności rząd opiekuje się oficyalnie jej majątkiem; ale jak wyjdzie zamąż, będzie usamowolniona. Ma prawo do szczęścia, a Dash nie na długo jej wystarczy.

Darya pomyślała chwilę, a potem zdecydowała się wspaniałomyślnie i odrazu, jak jej się to prawie zawsze zdarzało:

— Niedawno upłynęło pięć miesięcy od śmierci jej matki — rzekła — zdaje, że wypada poczekać aż będzie całych sześć miesięcy i wtedy wszędzie będzie mi towarzyszyć; masz przyjaciół pomiędzy młodzieżą.

Patrzyła uważnie na męża.

— Wyglądasz zadziwiająco młodo — rzekła, przerywając wątek swoich myśli — pojmuję wybornie, że młodzi ciebie lubią i szukają twego towarzystwa.

— Bardzo jesteś uprzejma! — odrzekł mąż zadowolony — powinienbym ci to samo powiedzieć, ale ty wiesz dobrze, że tak myślę.

— Nie zawsze — szepnęła księżna, za cicho, aby ją słyszał. — A więc, w przyszłym tygodniu, panna Aniuta zostanie pomałutku w życie wprowadzona....

— Biedne dziecko — westchnął książę — coś mi się wydaje, że życie niewiele ma już jej odkryć z rzeczy przykrych: dosyć już doznała! Ale są także niektóre przyjemne strony, których nie zna. Masz bardzo dobre serce, Darya, jestem pewny, że wydasz ją zamąż jak najstosowniej.

— Jak to rozumiesz? — pytały jednocześnie usta i oczy błękitne księżnej.

— Za jakiegoś miłego chłopca, którego pokocha. Darya, to przecież piękna rzecz, małżeństwo z miłości, prawda?

— Tak, jeżeli ta miłość jest stała.

— Jakto, jeżeli stała? A czy nasza nie była stała? Trwa przecież ciągle — mówił książę bardzo szczerze, całując z zapałem wielki rubin ofiarowany na dwudziestopięciolecie małżeństwa.

Był tak pełen przekonania i dobrej wiary, że żona pochyliła usta do jego skroni, na której kilka srebrnych nitek wiło się w złotoblond puklach.

— Tak, mój biedny Włodziu, trwa ciągle ta miłość, jeżeli ty tak mocno temu wierzysz! — rzekła całując delikatne i puszyste włosy wielkiego dziecka, którem był jej mąż. — Staraj się wierzyć temu często i długo, dobrze? To mi zrobi przyjemność, w ten sposób częściej będziesz w domu przesiadywać.

Ucałowane czoło zaczerwieniło się tak gwałtownie, że aż księżna wyrzucała sobie, iż wyrzekła powyższe słowa: miałaby jednak prawo jeszcze więcej powiedzieć, ale nie zawsze bywa przyjemnie mieć słuszność, więc też doznawała pewnych wyrzutów sumienia.

— Przebacz — szepnął książę nie patrząc na nią. — Ty wiesz dobrze, iż ciebie zawsze nadewszystko kochałem, pomimo wszystkiego!

— Tak, Włodziu, kochany, wiem o tem. No, proszę cię, nie bądźże smutny!

(Ciąg dalszy nastąpi).

nowczej odrzucić, ponieważ w układzie co do do sądu rozjemczego nie zamierzano z pewnością osiągnąć tylko prowizorycznego i chwilowego, lecz owszem ostatecznego ustanowienia granic państwowych i krajowych, a chodzi tu o ostateczne załatwienie sporu granicznego na onym obszarze bez jakichkolwiek dalszych zastrzeżeń. Zastrzeżenie dr. Balzera pozostaje co do swej treści i celu w sprzeczności z układem sądu rozjemczego, a przeto jest niedopuszczalne.

Grac, 13 września 1902.

Winkler m. p.

Tchorznicki m. p. *Lehoczky* m. p.

Wewnętrzna sytuacya.

Wspólne konferencye Ministrów austryackich i węgierskich w zeszłą sobotę trwały od godziny 10 do 1 i od 3 do 6 min. 15 wieczorem. Przedmiotem obrad była autonomiczna taryfa cłowa; przeważnie omawiano cła na wyroby tkackie i maszynowe. Słychać, iż powiodło się znowu zmniejszyć nieco liczbę spornych pozycyj. — W niedzielę odbył się dalszy ciąg narad.

Równocześnie z Wiednia i Budapesztu zapewniają, że sobotnie i niedzielne konferencye były bardzo ważne. Co do taryfy celnej prawie wszystkie trudności usunięto. Załatwiono szereg najtrudniejszych ceł przemysłowych. Jako dowód, że sytuacya jest korzystną, uważają i to, że węgierski sekretarz stanu Töpke, który ma być obecny tylko przy finalizacyi rokowań, przybył do Wiednia na telegraficzne wezwanie. W ogóle zapewniają z otoczenia Ministrów, że sprawa tym razem będzie ostatecznie załatwioną.

* * *

Znane z telegraficznego referatu uchwały zapadłe na odbytem przed kilkoma dniami zebraniu w Pradze komitetu wykonawczego stronnictwa młodoczeskiego, omawia organ staroczeski *Hlas Naroda* i pisze, że Czesi są na dobrej drodze, gdyż nie przedsiębiorą żadnych planów na sesyę jesienną, więc nie wiążą sobie rąk. Dziennik ten stwierdza dalej, że zaszła zmiana w zapatrywaniach Węgrów. Węgrzy przekonują się obecnie, iż Niemcy nie są już jedyną podporą polityki ugodowej. To też — zdaniem pisma — trzeba Węgrom wyraźnie powiedzieć, że Czesi bynajmniej nie są przeciwnikami sprawiedliwej ugody i bez zawiści patrzą na rozwój Węgier.

* * *

Onegdaj zebrała się w Opawie konferencya mężów zaufania niemieckich stronnictw na Szląsku i uchwaliła utworzenie rady narodowej niemieckiej dla Szląska. Zgromadzenie uznało się samo natychmiast za radę narodową. Na razie przedstawicielem tej rady jest dr. Rohovansky w Opawie.

* * *

Będąca właśnie w pierwszem stadyum rozwoju kampania wyborów sejmowych potrwa od 16 października do 24 listopada. W Czechach odbędą się wybory: z kuryi wiejskiej 16 października; z miast i Izb handlowych 20, z wielkiej własności 23 października. Potem następuje Austrya Górna. Kurya wiejska wybiera tam 27 października; miasta 5 listopada; wielka własność 10 listopada; Izby handlowe 8 listopada. W Austryi Dolnej wybory z kuryi wiejskiej odbędą się 28 października; z miast i z Izb handlowych 5 listopada; z wielkiej własności 11 listopada. Na Szląsku gminy wiejskie wybierają 3 listopada; miasta i Izby handlowe 5 listopada; wielka własność 8 listopada. W Styryi odbędą się wybory z gmin wiejskich 4 listopada; z miast i z Izb handlowych 7 listopada; z wielkiej własności 11 listopada. W Salzburgu wybierają gminy wiejskie 5, miasta i Izba handlowa 8, wielka własność 12 listopada. W Karyntyi kurya powszechna wybiera 5 listopada, wsie 10, miasta 13, wielka własność 15 listopada. Kampania wyborcza zakończy się wyborami w Przedarulanii. Kurya powszechna wybiera tam 18 listopada, wiejska 20, miasta 22, Izby handlowe 24 listopada. Powszechną kuryę głosowania, na wzór V. kuryi przy wyborach do Rady państwa, zaprowadzono dotychczas w Karyntyi i Przedarulanii, gdzie nie ma kuryi większej własności.

Uroczystości jubileuszowe w Bułgaryi.

Dnia 28 b. m. odbyło się w obecności w. księcia Mikołaja Mikołajewicza, księcia Ferdynanda bułgarskiego, rossyjskich generałów, duchowieństwa rossyjskiego i bułgarskiego, oraz licznych gości, uroczyste poświęcenie cerkwi w Szypce wzniesionej na pamiątkę 25-letn. jubileuszu wyswobodzenia Bułgaryi z pod panowania tureckiego. Po uroczystościach kościelnych odbył się bankiet, podczas którego książę Ferdynand wygłosił toast. Przypomniał, że Szypka była widownią strasznych scen wojennych, po których zaświeciło słońce pokoju. Rossya życzyła sobie uwiecznić świetne czyny w Szypce przez wystawienie cerkwi. Inicyatywę podjął cesarz, a za nim poszedł cały naród rossyjski. Cerkiew ta ma świadczyć wobec przyszłych pokoleń o wielkich ofiarach poniesionych przez Rossyę. Dzwony tej cerkwi mają z obu stron Bałkanu głosić miłość chrześciańską i gotowość do ofiar bratniego narodu, który nigdy próśb prawosławnych włościan nie pozostawił bez wysłuchania. Dzień ten świadczy o zjednoczeniu obu narodów. Książę wyraził następnie radość z powodu obecności w. księcia Mikołaja Mikołajewicza i wypowiedział imieniem narodu bułgarskiego podziękowanie armii rossyjskiej i cesarzowi za życzliwość. W końcu wzniósł toast na cześć cara Mikołaja II.

W. ks. Mikołaj Mikołajewicz odpowiedział, że ofiary poniesione przez Rossyę przyniosły błogie owoce. Car Mikołaj II. był i jest zawsze życzliwie usposobionym dla Bułgaryi, która się rozwija na podstawach samoistnego bytu. W. książę zakończył toastem za zdrowie ks. Ferdynanda i za powodzenie kraju.

Wczoraj rozpoczęły się wielkie manewry wojsk zgromadzonych w obozie w Szajnowej w pobliżu Szypki. Mają one uprzytomnić ściśle przebieg walk z roku 1877 i zdobycie Szypki. Manewry ukończą się jutro, d. 1 października wielką rewią.

Z Wilna.

(Karnawał wystawowy. — Niemiłe zajście. — Sprawa utworzenia napowrót urzędu generał-gubernatora wileńskiego. — Generał piechoty Gurczyn).

Dziesięciodniowa rolniczo - przemysłowa wystawa dała wyborną sposobność do ożywienia w Wilnie życia towarzyskiego. Można przyznać, że nie brakło ani sposobności, ani chęci do zabaw prywatnych i publicznych. W dniu otwarcia wystawy odbył się raut w sali miejskiej, a był to niejako wstęp do „karnawału wystawowego“, jakiego Wilno od lat wielu nie pamięta.

Bal ziemiański w klubie szlacheckim zgromadził jeszcze większe tłumy gości. — Z kolei odbył się uroczysty obiad dla kilkuset osób, wydany przez komitet wystawy na cześć delegatów towarzystw rolnych i gości honorowych. Wieczorem w sali szlacheckiej urządzono raut męzki na cześć przybyłych z Warszawy gości. — Niezwłocznie potem odbyło się świetne zebranie u marszałka szlachty wileńskiej A. hr. Platera.

Na rzecz pogotowia ratunkowego w Wilnie, urządzono w sali Grand - Hotelu bal pod protektoratem Władysławowstwa hrabiostwa Tyszkiewiczów, który powiódł się jeszcze lepiej, niż bal ziemiański.

Wspomnieć w końcu warto o drugim jeszcze balu ziemiańskim w klubie szlacheckim i o balu na cele dobroczynne.

Obok tego odbyło się wiele prywatnych zebrań towarzyskich i koleżeńskich! „Karnawał wystawowy“ był tedy świetny w całem znaczeniu tego słowa. Brały w nim udział oczywiście tylko zamożniejsze warstwy towarzyskie, którym nie brakło ani czasu, ani możności, aby choć w ten sposób nadać blask wystawie.

Niemiły epizod zaszedł podczas obrad ogólnego zebrania Towarzystwa rolniczego wileńskiego, które miały głównie na celu przedstawienie potrzeb rolnictwa miejscowego w odpowiedzi na znany kwestyonaryusz petersburskiej rady rolniczej.

Rzecz posiadająca tak poważne znaczenie dla kraju, ściągnęła do sali klubu polskiego, gdzie się obrady toczyć miały, sto kilkadziesiąt osób oraz wielu przybyłych na wystawę honorowych gości, wśród których znajdował się także, jak donoszą, hr. Badeni, syn b. prezesa gabinetu.

Prezydyum pod przewodnictwem Adama hr. Platera podało między innemi do wiadomości opracowany projekt odpowiedzi na 27 punktów, podanych przez petersburską komisyę rolniczą. Rozdzielone one zostały na cztery grupy, mianowicie: *a)* środki tyczące się podniesienia rolnictwa i jego produkcyjności; *b)* środki i sposoby służące do ulepszenia zbytu produktów rolnych; *c)* środki do uregulowania warunków korzystania z ziemi i *d)* środki do podniesienia dobrobytu włościańskiego

W odpowiedzi na każdą z tych grup wykazano — między innemi — w przedstawieniu ujemnych warunków rolnictwa miejscowego, iż prawa ograniczające nabywanie ziemi Polakom i katolikom przyczyniają się głównie do ekonomicznej ruiny kraju.

Po ukończeniu czytania, gdy ogólne zebranie chciało w niektórych kwestyach wyrazić swe opinie i poglądy, rozległ się nagle dzwonek prezydującego i hr. Plater z całem prezydyum opuścił salę. Chwila zdumienia i niepewności. Zrazu sądzono, iż to jest zwykła przerwa. Okazało się jednak, iż prezes zamknął zebranie, aby niedopuścić do obrad nad powyższymi punktami. Zebranie rozeszło się wśród ogólnego rozgoryczenia.

Z tego, że obecnie odbywa się z wielkim pospiechem gruntowna restauracya pałacu generał - gubernatorskiego w Wilnie, jakoteż obocznego domu, w którym mieściła się kancelarya generał - gubernatora, przypuszczają powszechnie, iż obiegająca w formie pogłoski wiadomość o utworzeniu na nowo urzędu generał - gubernatora w Wilnie, jest prawdziwą.

Onegdaj zmarł w Wilnie generał piechoty Gurczyn, głównodowodzący wojskami wileńskiego okręgu wojskowego.

KRONIKA

Lwów, 30 września.

— **JE. Pan Namiestnik** Leon hr. Piniński nie będzie udzielał we środę, dnia 1 października, publicznych posłuchań.

— **Ks. Arcybiskup Teodorowicz** powrócił wczoraj wieczorem z Abbazyi.

— **Członek Wydziału krajowego** p. Tadeusz Romanowicz powrócił do Lwowa z Wiednia, dokąd jeździł w sprawach urzędowych.

— **Z c. i k. armii.** „Dziennik rozporządzeń wojskowych“ ogłasza: Wojskowy intendent Franciszek Lang, szef intendentury dywizyi kawaleryi w Stanisławowie, przeniesiony w stan spoczynku. Zarządca wojskowego magazynu prowiantowego w Jarosławiu Edward Schwarz otrzymał jednoroczny urlop.

Zastępcami lekarzy-asystentów zamianowani jednoroczni ochotnicy: Wilhelm Piosek z 54 p. p. w garnizonowym szpitalu nr. 1 w Wiedniu; Jan Krahl i Karol Uzel z 88 p. p. w garnizonowym szpitalu nr. 3 w Przemyślu; Erwin Dittrich z 13 p. p. i Gottfried Janca z 2 p. cesarskich strzelców tyrolskich, w szpitalu garnizonowym nr. 15 w Krakowie.

Profosem w garnizonowym areszcie we Lwowie zamianowany Adolf Kulich, sierżant 94 p. p. Porucznik rachunkowy Leonard Laufer z magazynu mundurów nr. 2 w Budapeszcie, przydzielony jako oficer magazynowy do 93 p. p. Kapitan II klasy 2 bat. art. fort. Leon Nadherny przeniesiony do 2 pułku art. fort., a porucznik 29 pułku dyw. art. pol. do 33 pułku dyw. art. pol. Podintendent wojskowy Franciszek Hrnicek z intendentury XI korpusu przeniesiony został do intendentury dywizyi kawaleryi w Stanisławowie, przy równoczesnem zamianowaniu go szefem dywizyjnej intendentury. Przydzieleni zostali do wojskowego instytutu geograficznego: porucznicy Teodor Knobloch z 89 p. p. i Feliks Nowak z 100 p. p.

Przeniesieni: lekarz pułkowy I klasy dr. Ottokar Jeschke z 1 p. drag. do szpitala garnizonowego nr. 5 w Bernie, lekarz pułkowy II kl. dr. Aloizy Berka z 55 p. p. do 42 p. p. i starszy lekarz dr. Fryderyk Mayer z 30 p. p. do wojskowego domu inwalidów w Pradze; do rezerwy porucznik 30 p. p. Maksymilian Pavelka; do stanu prezencyjnego porucznicy Aloizy Richter z 13 p. p. i Ludwik Schmidt z 8 p. drag; w stan pozasłużbowy podporucznik rezerwowy Czesław Hubl z 10 p. p.

— **Mianowania.** Konsystorz metropolitalny lwowski obrz. łać. zamianował na trzechletni okres funkcyjny, t. j. na czas od roku szkolnego 1902/3 do 1904/5 do komisyi egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych i wydziałowych we Lwowie swoim komisarzem dr. Stanisława Narajewskiego, profesora Uniwersytetu lwowskiego, a egzaminatorem do przeprowadzania egzaminu z nauki religii ks. Józefa Boczara, katechetę męskiego seminaryum nauczycielskiego we Lwowie.

Do komisyj egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół ludowych: w Stanisławowie: komisarzem ks. Józefa Piaskiewicza, dziekana i proboszcza stanisławowskiego, a egzaminatorem ks. Franciszka Skarbowskiego, katechetę tamtejszego seminaryum nauczycielskiego męskiego;

w Tarnopolu: komisarzem ks. dr. Michała Kurysia, katechetę tamtejszego gimnazyum, a egzaminatorem ks. Maryana Urbę, zastępcę katechety w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Tarnopolu;

w Zaleszczykach: komisarzem ks. Stanisława Adamczyka, proboszcza w Tłustem, a egzaminatorem ks. Józefa Domańskiego, katechetę tamtejszego seminaryum nauczycielskiego męskiego.

— **Urząd pocztowy** nr. 10 przenosi się z dniem 15 października b. r. z górnej ulicy Łyczakowskiej pod nr. 22 przy tej samej ulicy, zaś urząd pocztowy nr. 11 z dniem 1 października b. r. z ulicy św. Mikołaja na ulicę Zyblikiewicza pod nr. 34.

— **Z Uniwersytetu.** Profesorem nadzwyczajnym chirurgii teoretycznej w Uniwersytecie warszawskim mianowany został docent dr. Czermiachowski.

— **Organizacya szkół.** P. Minister wyznań i oświaty udzielił reskryptem z dnia 25 sierpnia b. r. prywatnej 1 - klasowej szkole ludowej ewangelickiej w Salmopolu, okręgu bialskiego, prawa szkół publicznych, począwszy od roku szkolnego 1902/3.

— **Sejmik relacyjny.** Poseł do Rady państwa prof. dr. Gustaw Roszkowski stawał wczoraj w Stryju przed wyborcami. Sprawozdanie jego przyjęto oklaskami i wyrażono mu wotum zaufania.

— **Zgromadzenia kontrolne** przebywających w obrębie Lwowa urlopników i rezerwistów odbędą się w dniach od 10 do 25 października b. r. włącznie od godziny 9 rano na cytadeli lwowskiej. Dodatkowe zebrania kontrolne odbędą się w dniach 13, 14 i 15 listopada b. r.

— **Jubileusz Konopnickiej.** Na sobotniem posiedzeniu komitetu jubileuszowego uchwalono ostatecznie urządzić obchód ku uczczeniu Maryi Konopnickiej we Lwowie w niedzielę, 26 października b. r. w południe w teatrze miejskim.

— **Egzamin kwalifikacyjny** na nauczycieli szkół ludowych zdali w Krośnie: Górski Bogusław, Gruca Józef, Haduch Leon (uzupełn. z niem.), Hahn Józef, Krukierek Michał, ks. Miernik Wojciech, Skaruch Piotr, Stanek Walenty, Dudkiewicz Henryk, Kotyrżanka Stefania, Ledwożywówna Marya, Pijanowska Elżbieta, Szelepinówna Helena.

— **Hojna ofiara.** P. Wiktorya Niedziałkowska złożyła dla jednej z uczenic tutejszego seminaryum nauczycielskiego żeńskiego stypendyum w kwocie 200 K.

Dyrekcya poczuwa się z tego powodu do obowiązku podniesienia publicznie tego czynu, który od szeregu lat rok rocznie się powtarza i do złożenia ofiarodawczyni gorącego podziękowania.

— **Zjazd** delegatów Związku polskich Towarzystw gimnastycznych „Sokół“ odbył się w niedzielę w naszem mieście.

Po nabożeństwie w kościele katedralnym, zebrali się uczestnicy Zjazdu w wielkiej sali „Sokoła“ na doroczne obrady. Tu powitali zebranych najpierw imieniem miasta wiceprezydent p. Ciuchciński a następnie imieniem „Sokoła“ lwowskiego prezes jego adw. dr. Czarnik, poczem prezes „Związku“ sokolego dr. Fiszer otworzył obrady.

Po przyjęciu sprawozdania wydziału „Związku“ z czynności i rachunków za rok ubiegły, przekazano wydziałowi po krótkiej dyskusyi do załatwienia następujące samoistne wnioski delegatów: Staubera z Sambora o uwolnienie Towarzystw sokolich od podatków krajowych i o ubezpieczenie naczelników sokolskich na starość; Czeżowskiego z Buczacza, aby kobiety uwolnione były od wkładek do Związku; Laskowskiego z Gorlic, aby subwencye sejmowe rozdzielać porówno wszystkim Tow. sokolim; Baranowskiego z Jasła, aby lustracye odbywały się co roku na koszt dotyczących gniazd i Paczosy z Cieszyna, aby Związek szczególną opieką otoczył gniazda na kresach.

Z kolei na wniosek delegata Haczewskiego z Kołomyi wyraził Zjazd Radzie miasta Lwowa uznanie za gorliwe popieranie wychowania fizycznego młodzieży szkół ludowych.

Następnie dokonano wyboru sekcyj: regulaminowej, organizacyjnej i administracyjnej, które ukonstytuowawszy się przystąpiły natychmiast do obrad nad wnioskami samoistnymi, postawionymi przez delegatów.

Na tem przerwano obrady do popołudnia.

Na popołudniowem posiedzeniu uchwalił Zjazd delegatów na wniosek komisyi administracyjnej, że wpisowe dla członków Zjazdu wynosi 10 K. a roczna wkładka od osoby 1 K.; postanowił dalej utrzymywać ewidencyę członków przesiedlających się z jednego gniazda sokolego do drugiego, tudzież polecił wydziałowi Związku rozpocząć rokowania z Radą szkolną krajową w sprawie ustalenia i ujednostajnienia norm co do wynagrodzenia za naukę gimnastyki uczniów szkół średnich.

W dalszym ciągu popołudniowego posiedzenia zapadła po dłuższej dyskusyi uchwała, aby w dniu przyszłorocznego Zlotu powszechnego utworzyć wieczysty fundusz im. Kościuszki na popieranie włościańskich Towarzystw sokolich i Sokołów kresowych.

Po uchwaleniu nowego regulaminu dla organizacyi okręgów sokolich dokonał w końcu Zjazd wyborów uzupełniających do wydziału Związku i do komisyi rewizyjnej.

Do wydziału wybrani zostali pp.: dr. Als Rudolf, Cenar Edmund, Durski Antoni, Dziędzielewicz Antoni, Krobicki Leon, dr. Rowiński i Witwicki Tadeusz; do komisyi rewizyjnej zaś dr. Hibl Józef, Małaczyński Aleksander i Targoński Paulin.

Wieczorem po zgromadzeniu odbyła się w sali „Sokoła“ na cześć p. Edmunda Cenara wieczornica z okazyi 30 letniego jubileuszu jego pracy na polu idei sokolej.

— **Budowa szkół.** Rada szkolna krajowa postanowiła wybudować przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego jednoklasowe szkoły ludowe w Uhrynowie starym (okręgu kałuskiego) i w Proszówkach (okręgu bocheńskiego), oraz przyznała bezprocentowe pożyczki na budowę szkół gminom Kosmacz i Horod, okręgu kossowskiego, pierwszy w kwocie 8000 kor., drugiej w kwocie 4000 kor.

— **Doroczny popis** ochotniczej straży ogniowej „Sokół“ we Lwowie. W niedzielę po południu na dziedzińcu miejskiej strażnicy pożarnej przy pl. Strzeleckim odbył się w obecności prezydenta miasta dr. Małachowskiego, radnych pp.: Bascha i Makowicza, naczelnika miejskiej straży ogniowej p. Prauna i sekretarza Związku ochotniczych straży pożarnych p. Szczerbowskiego, oraz licznie zebranej publiczności, doroczny popis lwowskiej ochotniczej straży ogniowej „Sokół“.

Strażacy pod dzielną komendą naczelnika p. Majewskiego przedstawili przy użyciu rozmaitych przyrządów pożarniczych z niezwykłą precyzyą sposób gaszenia ogni piwnicznych, piętrowych i dachowych, tudzież sposób ratowania ludzi z piąter zagrożonych ogniem.

— **Wycieczka naukowa.** Dr. Józef Bzeziński, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, otrzymawszy od Ministerstwa oświaty, jako członek zwyczajny instytutu austryackiego *di studii storici* w Rzymie stypendyum rządowe, wyjechał tamże za kilkomiesięcznym urlopem, celem dalszych poszukiwań archeologicznych.

— **Pod zarzutem** fałszerstwa weksli i złożenia fałszywych zeznań przed sądem aresztowała w piątek wieczorem policya na ulicy Akademickiej pannę Stefanię Markiewiczównę, znaną z urody pianistkę i śpiewaczkę i odstawiła ją do więzienia śledczego tutejszego sądu krajowego karnego. Po przesłuchaniu przez sędziego śledczego, wypuszczono pannę M. w niedzielę wieczorem na podstawie uchwały Izby radnej na wolną stopę, za kaucyą 4000 K.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica parokonnej dorożki nr. 57 jadąc w niedzielę po południu szybko Rynkiem, najechał na przechodzącego tamtędy służącego Michała Dejneka, który dostawszy się pod konie, doznał znaczniejszych obrażeń na głowie. Opatrzyło mu je wezwane pogotowie stacyi ratunkowej.

△ **Dwa wypadki nagłej śmierci.** Dziś nad ranem znaleziono na dziedzińcu realności pod l. 99 przy ul. Gródeckiej, leżące na kupie gnoju, martwe już zwłoki 40 letniego nędznie ubranego mężczyzny. W toku dochodzeń policyjnych okazało się, że zmarłym był Jan Warowski, który upiwszy się wczoraj w szynkowni upadł na gnój i zasnął na nim, aby już więcej nie powstać. Powodem śmierci był prawdopodobnie atak sercowy. Zwłoki, po skonstatowaniu śmierci przez lekarza miejskiego odstawił komisaryat II. dzielnicy do kostnicy zakładu medycyny sądowej.

Podobny wypadek miał również miejsce wczoraj w stajni przy ul. Zielonej l. 48. Zarobnik Jan Pawlaczek przyszedłszy wczoraj wieczorem w podpitym stanie do stajni, położył się wraz z kilku znajdującymi się tam furmanami spać. Dziś rano zauważyli furmani, że Pawlaczek jest już trupem. Komisya policyjno-lekarska sprawdziła, że na ciele denata nie było żadnych śladów gwałtu, i że śmierć nastąpiła prawdopodobnie wskutek udaru sercowego. Zwłoki odesłano celem przeprowadzenia obdukcyi sądowo-lekarskiej do kostnicy zakładu medycyny sądowej.

△ **Samobójstwo.** W jednym z pokoi gościnnych hotelu „Saskiego“ przy ul. Batorego odebrał sobie ubiegłej nocy życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w serce, 24-letni urzędnik Banku hipotecznego, Zygmunt Karlsbad.

Powodem samobójstwa był, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, silny rozstrój nerwowy.

△ **Kronika policyjna.** Do zamkniętej piwnicy szynkarza Izraela Eisensteina przy ul. Gródeckiej 109, dostał się wczoraj w nocy niewyśledzony na razie sprawca i skradł 10 litrowych flaszek białego wina i 15 litrów miodu.

Znaleziono: książeczkę pocztowej kasy oszczędności nr. 321.594 i 10 sznurków korali. Właściciele mogą odebrać je w policyi.

Aresztowano wczoraj w południe w ogrodzie Stowarzyszenia rękodzielników katolickich „Skała“ 18-letniego Wojciecha Płoszaja i 15-letniego Juliana Brydę w chwili, gdy odłamywali rynwy z dachu.

Zgubiono spinkę w kształcie broszki z dwoma opalami.

— **Rezygnacya.** *Kuryer Stanisławowski* donosi, iż p. Mieczysław Brykczyński zrezygnował dnia 26 b. m. z godności prezesa Rady powiatowej stanisławowskiej.

— **Z krakowskiej Izby lekarskiej.** Na nowe 3-lecie wybrani zostali do Izby lekarskiej zachodnio-galicyjskiej: z miasta Krakowa członkami Izby: dr. Łazarski, dr. Kwaśnicki, dr. Trzebicky, dr. Schoengut. Zastępcami: dr. Raczyński, dr. Rutkowski, dr. Żuławski, dr. Gwiazdomorski. Z grup wyborczych: z I-szej: dr. Opydo członkiem, dr. Bogdanik zastępcą; z II-giej: dr. Aronson członkiem, dr. Smorągiewicz zastępcą; z III-ciej: dr. Kijas członkiem, dr. Zieliński zastępcą; z IV-tej: dr. Ćwiklicer członkiem, dr. Galant zastępcą; z V-tej: dr. Walczyński członkiem, dr. Bernadzikowski zastępcą; z VI-tej; dr. Jabłoński członkiem, dr. Zagórski zastępcą; z VII-mej; dr. Dietzus człomkiem dr. Fleszar zastępcą.

— **Wiec włościan polskich** odbył się wczoraj po południn w Złoczowie, na boisku „Sokoła“. Po zagajeniu obrad przez p. Obertyńskiego, wybrano przewodniczącymi wiecu włościan Zamojskiego i Stojanowskiego. Szereg przemówień rozpoczął ks. Aktyl z Buska. Po nim wstąpił na trybunę dr. Aleksander Czołowski ze Lwowa i w dłuższym, niezwykle jasnym wywodzie skreślił historyę stosunku Rusi do Polski. Następnie przemawiali pp. Gruszecki, ks. Ficzewski i p. Kazimierz Dulęba ze Lwowa, zachęcając włościan do wiązania się w spółki, organizowania kas Raifeisena, straży ogniowych i t. d. Po przemówieniu włościanina Zamojskiego, który skreśliwszy w prostych słowach piękność mowy polskiej, wezwał obecnych włościan do jej używania w życiu codziennem, uchwalono na wniosek p. Zdzisława Trandy, przewodniczącego lwowskiego Koła Tow. „Szkoły ludowej“ przesłać Maryi Konopnickiej z okazyi jej 25 letniego jubileuszu pracy literackiej wyrazy hołdu od włościan polskich.

Następnie udali się uczestnicy wiecu w pochodzie pod pomnik Mickiewicza, gdzie złożono piękny wieniec z szarfami.

— **Defraudacye i bankructwa.** Przy rewizyi ksiąg Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu chemicznego w Reinau koło Mannheim wykryto defraudacyę wysokości 2½ milionów marek. Prezes rady nadzorczej zgłosił konkurs Towarzystwa. Zestępca dyrektora został uwięziony. Ma być także aresztowany dyrektor Tow. Boem.

Wielki przemysłowiec Tietgas w Kappel zbiegł, sfałszowawszy weksli na 3 i pół miliona marek. W skutek fałszerstwa sześć okolicznych Kas oszczędności zawiesiło wypłaty.

Towarzystwo hipoteczne w Hanowerze zgłosiło niewypłacalność. Wkładki, przeważnie drobne, wynoszą 3 mil. marek.

— **Z Zakopanego** donoszą do *Nowej Reformy*: Z Małego Kościelca oberwał się tymi dniami kawał skały i rozbity zawalił wiodącą tamtędy drogę do Czarnego Stawu. Kamienie zalegają drogę na przestrzeni około 30 m. Przejście jest naturalnie utrudnione nieco, ale możliwe. Skałę prawdopodobnie mróz rozsadził.

Inżynier Wydziału krajowego p. Engel przystąpił już do budowy drogi krajowej z Zakopanego do Witowa. W tym jeszcze roku ma być ukończoną przestrzeń cała od ulicy Kościeliskiej do drogi sanatoryalnej. Obecnie buduje się nasyp w jarze za Skibówkami.

Obchód 50-lecia istnienia szkoły wojennej (Kriegsschule) w Wiedniu, odbędzie się 30 października b. r.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Konstancya Ustrzycka, w 65 roku życia.

W Kołomyi, Franciszek Białowąs, starszy oficyał sądowy.

W Łabiszynie, w Poznańskiem, Walery Zientkiewicz, były profesor gimnazyum św. Maryi Magdaleny w Poznaniu, w 78 roku życia.

W Zakopanem, Jerzy Koczanowicz, syn adwokata przysięgłego w Kielcach, w 22 roku życia.

W Gródku, Rozalia z Pacholich Gilatowska, wdowa po oficyale sądowym, w 90 roku życia.

W Tarnowie, Karolina z Świerczyńskich Gautherowa, wdowa po oficyaliście prywatnym, w 79 roku życia.

W Krakowie, Antonina z Marszałkiewiczów Kasprzycka, wdowa po urzędniku starostwa, w 82 roku życia; — Amelia z Popielów Parylakowa, żona b. dyrektora gimnazyum polskiego w Cieszynie, w 47 roku życia; — Romana Marya Drezler, zakonnica w zgromadzeniu PP. Prezentek w klasztorze św. Jana, w 73 roku życia; — Ludwik Schlesinger, em. inspektor kolei państwowych, w 47 roku życia; — Adolf Grzimek, właściciel dóbr, w 64 roku życia.

— **Zamach samobójczy.** Z Wiednia donoszą: W przystępie szału rzucił się w niedzielę w nurty Dunaju w zamiarze samobójczym emerytowany major Franciszek Schoenn; został jednak uratowany.

— **Następca Virchowa.** Z Berlina donoszą pod dniem 24 b. m.: Znalazł się już następca Virchowa na katedrę anatomii patologicznej w osobie jego dawnego asystenta z siódmego dziesiątka lat ubiegłego stulecia, a obecnie profesora w Göttindze, tajnego radcy Ortha, który przyjąwszy zaproszenie rozpocznie jeszcze z początkiem zimowego półrocza swe wykłady.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Arras donoszą: Pociąg pospieszny, zdążający z Lille do Paryża, wykoleił się w sobotę w chwili, gdy w pełnym biegu przejeżdżał przez dworzec w Arleux, gdzie nie miał się zatrzymać. Dwadzieścia osób zginęło na miejscu, mianowicie 16 mężczyzn, dwie kobiety i dwie dziewczynki; sami Francuzi. Rannych jest około 50 osób; niektóre z nich mają nogi pogruchotane, inne załamane czaszki. Kilka osób z pomiędzy rannych walczy ze śmiercią. Wykolenie nastąpiło skutkiem fałszywego ustawienia zwrotnicy.

— **Śmiertelny pojedynek.** Z Białogrodu (Stuhlweissenburg) donoszą: W sobotę odbył się tu pojedynek na pistolety między nauczycielem Knöblem a dziennikarzem Scherem. Postanowiono jednorazową wymianę kul. Po pierwszym strzale Knöbel padł śmiertelnie raniony.

— **Znaczna kradzież.** Z Lipska telegrafują: Z wózka fabryki maszyn Krausego, skradziono dwie torby z 17.000 marek w złocie. Wózek otworzono podrobionym kluczem. Sprawca dotychczas nie został wyśledzony.

— **Wybuch granatu.** Z Hanoweru telegrafują do *W. Allg. Ztg.*: W odlewarni metalu Manuela wybuchnął granat. Syn właściciela zakładu i jeden z robotników zginęli na miejscu.

— **Orkan we Włoszech.** W Santa Maria della Scala szalała wczoraj ponowna burza. Sześć domów zawaliło się; wiele osób jest rannych. Wysłano tam wojsko celem przedsięwzięcia akcyi ratunkowej.

W Modicy wydobyto dotychczas 130 trupów. Sądzą, że ponadto zginęło jeszcze 70 osób, których zwłoki częścią znajdują się pod gruzami domów, częścią zostały uniesione przez morze.

— **Cholera w Egipcie.** Z Aleksandryi donoszą do *Köln. Ztg.*, że cholera w zastraszający sposób szerzy się w całym Egipcie. Obecnie nawiedzonych jest zarazą około 1200 miejscowości; dziennie wydarza się około 1500 wypadków nowych zasłabnięć. Od dwóch miesięcy zachorowało na cholerę około 26.000 osób, z czego więcej jak 90 procent zmarło. Między chorymi stosunkowo bardzo wielu jest Europejczyków.

Kronika prowincyonalna.

— **Oświęcim.** (*Wypadek na kolei*) W nocy na 26 wydarzył się na tutejszej stacyi wypadek, którego ofiarą padł hamowniczy kolejowy Luczyszyn. Chciał on dostać się do pociągu towarowego, mającego wyjechać w stronę Wiednia i w tym celu przeszedł przez pociąg 411, stojący na torze pierwszym. W chwili, gdy przechodził między wagonami, ruszył pociąg i nieszczęśliwy dostał się pod koła. Rozległ się straszny krzyk, zbiegli się ludzie i ujrzeli Luczyszyna tarzającego się we własnej krwi. Koła wagonu odcięły mu obie nogi powyżej kolan. Ciężko rannego odwieziono rannym pociągiem do szpitala krakowskiego, gdzie w kilka godzin zakończył życie.

— **Dolina.** (*Sejmiki relacyjne*). Poseł z gmin wiejskich tutejszego powiatu ksiądz ruski Teodor Bohaczewski, zapowiada sejmiki relacyjne na dzień 5 października w Rożniatowie, na dzień 6 października w Bolechowie i na d. 9 t. m. w Dolinie.

Notatki literacko-artystyczne.

Inauguracyjne koncerty „Filharmonii“. Nowa instytucya muzyczna, założona na możliwie szerokich podstawach, z zakresem i planem działania takim, jaki posiadają tego rodzaju przedsiębiorstwa w największych stolicach, otworzyła swe wrota publiczności. Wedle zapowiedzi dyrekcyi, żaden dział muzyki (z wyjątkiem oczywiście scenicznej) nie będzie pominiętym w produkcyach „Filharmonii“: utwory symfoniczne, dzieła ansamblowe wielkich i mniejszych rozmiarów, soliści wokalni i instrumentalni — wszystko to ma przemówić do nas z estrady nowego przybytku sztuki. Lwów wkroczyć ma w szeregi tych miast, które każdą poznania godną nowość muzyczną otrzymują z pierwszej ręki, nie po latach dopiero lub z półek księgarskich w wyciągach fortepianowych. Jest to zadanie już nie tylko artystyczne, ale ogólno-kulturalne, którego się tu podjęto i to odrazu w szerokich zarysach — przyszłość okaże w jakiej mierze sprostają mu ludzie kierujący nową instytucyą i czy dla dążeń swych znajdą należyte zrozumienie i poparcie u naszej publiczności.

Trzema koncertami (dwoma co do programu, bo drugi był powtórzeniem pierwszego) otwarto uroczyście „Filharmonię“, a pierwszy z nich poświęcony był wyłącznie sztuce polskiej i to przeważnie współczesnej. Były to w większej części rzeczy u nas już znane, nieco także nowości. W omówieniu nowej zupełnie instytucyi koncertowej ustąpić one muszą pierwszeństwa temu, co stanowi największą nowość, bo właściwy rdzeń tej instytucyi: orkiestrze. Na czele jej stoją: p. Henryk Jarecki, długoletni pierwszy kapelmistrz teatru Skarbkowskiego i p. Ludwik Czelański, wyborny muzyk i dyrygent, znany już z krótkiej, chociaż znamiennej działalności w nowym teatrze miejskim. On też zorganizował orkiestrę, złożył ją przeważnie z ludzi młodych i przywiózł ją prawie zupełnie zestawioną do nas. Ma ona już dzisiaj niepoślednie zalety: pełny dźwięk i ładne cieniowanie dynamiczne, ale w części jest jeszcze orkiestrą przyszłości, chociaż może niedalekiej. Brakuje jej jeszcze zgrania się, zupełnego zespolenia w dźwięku i rytmie, zespolenia takiego, w którem na tle zwartej całości wychodzi przecież z całą precyzyą każdy szczegół rysunku. Tu właśnie ma niepospolity talent p. Czelańskiego szerokie pole do działania.

Zupełnie samodzielnie przedstawiła się orkiestra w trzech rzeczach: pięknej uwerturze „Tatry“ Żeleńskiego, ładniuchnych, wytwornie sentymentalnych starych tańcach Leona hr. Pinińskiego, złączonych w koncertową suitę i w poemacie symfonicznym Noskowskiego „Step“. Ostatnia z tych rzeczy zaczyna się od razu bardzo ładnym, nastrojowym rysunkiem stepów, powoli wszakże nastrój ten, który w muzyce *malgré tout* może być przecież tylko ramą dla jakiejś treści, staje się wyłącznie panem placu, a rosnące z każdą chwilą ubóstwo treści czyni rzecz wreszcie pomimo wszelkich *fff* wybuchów orkiestry nudną.

Przy fortepianie usiadł p. Zygmunt Stojowski, znany zaszczytnie pianista i kompozytor. Gra jego (na pierwszym przynajmniej koncercie) zrobiła mniejsze wrażenie, natomiast nieznany u nas utwór p. Stojowskiego, wielka „fantazya polska“, na fortepian i orkiestrę jest dziełem niepospolitego talentu, doskonale przytem zrobionem, chociaż zdaniem mojem zyskałaby tylko na tem, gdyby autor wplótł w nią więcej motywów. Tak, jak jest, zbudowana prawie wyłącznie na jednym temacie, interesuje pewno więcej w czytaniu, aniżeli przy słuchaniu — rzecz, nawet przy dzisiejszym kierunku sztuki zawsze trochę niebezpieczna.

W połączeniu z chórami „Lutni“, „Echa“ i „Chóru akademickiego“ i z współudziałem p. Myszugi wykonała orkiestra umyślnie na otwarcie Filharmonii napisaną kantatę Jareckiego do „Ody do młodości“. Zasłużony kompozytor nie był szczęśliwym w tym dziele. Trudno się tam dosłuchać oryginalnych pomysłów lub podniosłej melodyi, a najtrudniej jakiejś łączności ze słowami Mickiewicza. Ogromnego rzutu, porywającego natchnienia, wszystkiego tego, co nam ongi przy pierwszem czytaniu tej ody — a i dzisiaj przy tysiącznem jeszcze — ogniem spłynęło w żyłach, nie ma zupełnie w tej muzyce.

Część wokalną pierwszego koncertu objęli p. Bohuss i p. Myszuga i wykonali ją wybornie. P. Bohussówna wybrała z dzieł Noskowskiego, Niewiadomskiego, Galla i Pinińskiego szereg aryj i pieśni, doskonale odpowiadających lirycznemu jej talentowi i wykonała je z wielkim wdziękiem i finezyą, a p. Myszuga, bardzo dobrze przy głosie, odśpiewał wielką aryę z „Strasznego Dworu i serenadę z „Mazepy“ Münchheimera, zniewolony w skutek żądania publiczności musiał powtórzyć obydwa utwory.

W trzecim koncercie odegrała orkiestra uwerturę do „Hrabiny“ Moniuszki, Smetany „Wełtawę“, Liszta 2 Rapsodyę i uwerturę do „Meistersingerów“ Wagnera, z których zwłaszcza wykonanie tej ostatniej, potwierdza moje uwagi co do dosyć jeszcze widocznego braku zgrania się.

Reszta wieczoru należała do solistów. P. Jarosław Kocian, skrzypek, mógłby nawet dzisiaj, gdzie wielka technika nie zadziwia już u nikogo, uchodzić niemal za zjawisko. Wszelkie trudności, jakie nagromadzili w dziełach swych najsławniejsi swego czasu skrzypkowie-technicy, jak Ernst i Paganini — a więc pasaże oktawami i dwudźwiękami, równoczesne prowadzenie melodyi smyczkiem i akompaniowanie jej *pizzicato*, gra w najtrudniejszych flażeoletach, pokonuje p. Kocian ze zdumiewającą pewnością. Słyszeliśmy nawet już rzecz przeciw muzyce: *tryl pizzicato*, który zresztą u takiego nawet technika nie może być wykonany tak, by się mógł podobać, tak jak nigdy nie będzie brzmiał dobrze na harfie.

Ale szalona ta brawura p. Kociana ma także swą ujemną stronę, skłania go bowiem do grania rzeczy, które pod względem muzykalnym pozbawione są wszelkiej wartości. Prócz dwu naddatków Bacha (naddatków było zresztą, jak w ogóle w całym koncercie, bez porównania więcej, aniżeli numerów programu) grał wczoraj p. Kocian same utwory problematycznej wartości, a wielka szkoda, że artysty tej miary, który powołanymby był do interpretacyi największych dzieł literatury skrzypcowej, nie mogliśmy usłyszeć w czemś istotnie pięknem, by nabrać przekonania, o ile duchowa strona jego gry dorównuje technicznej.

P. I. Marya Sammarco jest doskonałym barytonistą scenicznym, przedewszystkiem i może nawet wyłącznie scenicznym. Obdarzony pięknym, włoską metodą wyszkolonym głosem, pełen ognia i temperamentu, śpiewa rzeczy takie jak prolog do „Pajaców“ zupełnie skończenie. Mniej szczęśliwym jest w pieśniach, tych zwłaszcza, które jak Grieg lub Schumann, nie działają słodyczą melodyi i wybuchami temperamentu, lecz gdzie każda pieśń wymaga z góry przybrania pewnego odrębnego tonu i utrzymania się w nim do samego końca.

Jak dowodzą programy koncertów inauguracyjnych, zwłaszcza części orkiestralnej, pokonano w „Filharmonii“ na sam początek cały ogrom pracy — nic też dziwnego, że praca ta w wielu kierunkach musiała być jeszcze dorywczą i gorączkową. Teraz wstępuje nowa instytucya w fazę spokojnego, normalego rozwoju, w ten okres, gdzie całą pracę poświęcić można będzie artystycznemu wyborowi programów i godnemu ich opracowaniu. W interesie sztuki, a sztuki polskiej w pierwszym rzędzie, życzyć należy, by praca ta uwieńczoną została rezultatem jak najpomyślniejszym.

Seweryn Berson.

Dyrekcya „Filharmonii“ prosi nas o zaznaczenie, że począwszy od czwartkowego koncertu, ceny miejsc nie są już podwyższone. Dokładny wykaz cen znajduje się zawsze na afiszach i w westibulu „Filharmonii“ przy kasie. Donoszą nam również, że kaloryfery we wszystkich korytarzach i garderobach, funkcyonować już będą prawidłowo od czwartkowego koncertu. Ustawiono też szereg drzwi, które w zupełności uchronią publiczność od przeciągów, jakie przed tem dały się uczuwać.

P. Mira Heller przybyła już do Lwowa i rozpoczęła próby z orkiestrą. Między innymi odśpiewa na czwartkowym koncercie prześliczną balladę Saint-Saensa „La Fiancé du Timbalier“. W koncercie tym weźmie udział po raz drugi i ostatni p. Jarosław Kocian, znakomity skrzypek czeski.

„Rycerze Północy“ znakomity dramat Henryka Ibsena ukazał się w druku, nakładem księgarni Altenberga we Lwowie, w wydawanej przez tę firmę „Bibliotece utworów dramatycznych“. Przekładu z oryginału norweskiego dokonał w sposób bardzo literacki i wierny dr. Alfred Wysocki.

Z teatru, „Dramat Kaliny“, który tak wielkiem cieszy się na naszej scenie powodzeniem, przedstawiony będzie jutro we środę po raz jedenasty.

Występ p. Heleny Schuppówney w „Trzech życzeniach“ odbędzie się we czwartek, a premiera wybornej komedyi francuskiej pod tytułem „Kładka“ daną będzie w piątek.

W sobotę po raz piąty „Świat na opak“.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek po raz czwarty „Świat na opak“, fantastyczno-burleskowa operetka w 5 odsłonach Krenna i Lindaua, z muzyką K. Kapellera.

We środę po raz jedenasty „Dramat Kaliny“ trzy akty prozą przez Zygmunta Kaweckiego.

We czwartek (wznowienie) „Trzy życzenia“ operetka w 3 aktach K. Ziehrera, pierwszy gościnny występ Heleny Schuppównej.

W piątek po raz pierwszy „Kładka“, komedya w 3 aktach F. Gresac i Fr. de Croisset, tłómaczył Z. Sarnecki. Główne role odtworzą panie: Bednarzewska, Solska, Borzęcka (debiut), pp.: Chmieliński, Kuncewicz, Feldman i inni.

W sobotę po raz piąty „Świat na opak“, fantastyczno-burleskowa operetka w 5 odsłonach Krenna i Lindaua, z muzyką K. Kapellera.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Kominiarze“, komedya w 4 aktach Fr. Domnika.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem (wznowienie) „Wesoła dwójka“, operetka w 3 aktach Ziehrera. Drugi gościnny występ Heleny Schuppównej.

Zgon Emila Zoli.

Sensacyjna wiadomość nadchodzi z Paryża: Emil Zola nie żyje! Wieść ta wywrze potężne wrażenie, gdyż zmarły był niezawodnie postacią, znaną we wszystkich krajach i stronach świata całego. W tej chwili trudno wydawać sąd o kolosalnej działalności literackiej zmarłego. Faktem niezaprzeczonym jest, że z Zolą znika olbrzymi talent pisarski. Wielki mistrz naturalizmu pozostawia po sobie bardzo bogatą spuściznę literacką, ale ani jednego skończonego arcydzieła. Za życia posiadał Zola wielu bezwzględnych wielbicieli, jak znowu wielu zaciętych przeciwników. Sąd przyszłości wypadnie objektywnie i spokojnie. Krytyka potępi niezawodnie jednostronność zbytnią jego teoryi artystycznej i całego systemu, ale podniesie z uznaniem pierwszorzędny talent pisarski, objawiający się w pierwszym rzędzie w mistrzowskich, pełnych barw, światła i siły opisach szerokich mas, występujących w jego powieściach z całą plastycznością i niesłychaną intenzywnością życia.

Emil Zola urodził się 2 kwietnia 1840 roku w Paryżu (w chwili zgonu więc liczył 62 lat), jako syn inżyniera włoskiego Franciszka, twórcy kanału jego imienia. Młodość swą spędził Emil Zola na południu, a studya odbywał następnie w Paryżu w lyceum St. Louis. Zatrudniony przez czas dłuższy w znanej księgarni Hachette'a, Zola prędko nawiązał stosunki z prasą. Zaczął też pisywać do *Progrès de Lyon*, *Petit Journal* i *l'Evénement*.

W tym ostatnim dzienniku zwróciła uwagę jego obrona znanego malarza Edwarda Manet, którego obrazy, pełne ekscentryczności, nie zostały przyjęte przez salon paryski.

Z kolei pracował Zola w *Gaulois*, *La Cloche*, gdzie także pisywał artykuły polityczne. W r. 1870 wstąpił do administracyi politycznej, mianowicie został powołany na podprefekta w Castel-Sarrazin przez rząd obrony narodowej. Wkrótce jednak dotychczasowy podprefekt wymógł na Gambecie odwołanie Zoli z tego stanowiska. Odtąd poświęcił się Zola literaturze.

Do pierwszych jego utworów należą: *Les Mystères de Marseille*, *Le Voeu d'une morte*, *Contes à Ninon*, *Therese Raquin*. Do najgłośniejszych utworów Zoli należy cykl *Rougon-Macquart'ów* p. t. *Les Rougon Macquart, histoire naturelle et sociale d'une famille sous le second Empire* (1871 — 1893). Jest to psychologiczna historya jednej rodziny, rozpadająca się na 20 powieści, które ukazały się w licznych wydaniach. Są to *la Curée*, *Nana* i t. d. aż do *dr. Pascal*.

Europejską sławę zdobyła trylogia miast: *Lourdes-Rome-Paris* (1884 — 1898), oraz *Fecondité*.

Ostatnią powieść Zoli p. t.: *La Vérité* (Prawda) drukuje obecnie paryska *Aurore*.

Jak wiadomo, odegrał Zola wybitną rolę w aferze Dreyfusa i dał niejako w styczniu 1898 r. impuls do wznowienia głośnego procesu w słynnym artykule pn. *J'accuse!*

Od tego czasu stał się ofiarą licznych i namiętnych napaści w prasie przeciwnego obozu, t. zw. nacyonalistycznej. W dniu 23 lutego 1898 postawiono Zolę przed sąd za obrazę trybunału wojennego; skazany — wyjechał do Anglii, zkąd po dłuższym pobycie powrócił do ojczyzny.

Oto telegramy podające szczegóły o zgonie Zoli:

Paryż, 30 września. Zolę wczoraj znaleziono już bez życia. Przyczyną katastrofy — przypadkowe uduszenie gazem węglowym. Pani Zola jest ciężko chora.

Paryż, 30 września. Dla dochodzeń w sprawie śmierci Zoli wydelegował sąd dwóch ekspertów i mają oni przeprowadzić śledztwo co do wszystkich okoliczności, a zwłaszcza tego, że na dywanie są ślady wymiotów. Pokój nie jest centralnie ogrzewany, lecz był w nim osobny piec. Z niecierpliwością oczekują chwili, kiedy pani Zola odzyska mowę.

Paryż, 30 września. *Agencya Havasa* donosi: Wynik śledztwa zarządzonego przez władze, w sprawie śmierci Zoli, wyklucza wszelką możliwość samobójstwa. Śledztwo stwierdziło, że Zola uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Pani Zola nie może jeszcze mówić, przewieziono ją do szpitala. Służba opowiada, że Zola i żona jego byli wczoraj w bardzo dobrym humorze. Pani Zola skarżyła się tylko na zły stan pieca, który miano wczoraj (w poniedziałek) naprawić. Lekarze twierdzą, że śmierć Zoli nastąpiła wskutek upadku z łóżka, a spowodowały ją mianowicie gazy, które tuż przy ziemi były silniejsze, zgęszczone.

Paryż, 30 września. Śmierć Zoli nastąpiła wśród tajemniczych okoliczności. Zola powrócił onegdaj z żoną ze wsi i zajechał do mieszkania na ulicy brukselskiej. Po powrocie rozkazał zapalić w pięknym kominku w pokoju sypialnym. W kominku zdaje się zły był przewiew. Po wieczerzy udano się o 10 wieczór na spoczynek. Służba jadła te same potrawy co Zola. Wczoraj o pół do 10 rano, służba zdziwiona ciszą, panującą w sypialnym pokoju, zapukała do drzwi, a nie otrzymawszy odpowiedzi drzwi otwarła. Po wejściu do sypialni dał się czuć nieznośny swąd gazu węglowego, który zapełniał pokój. Zola, który zdaje się chciał powstać z łóżka, leżał głową na dywanie, podczas gdy nogi spierały się jeszcze na łóżku. Pani Zola leżała w łóżku i również nie dawała znaku życia. Przybyli natychmiast lekarze wszczęli akcyę ratunkową. Pani Zola jeszcze żyła. Męża jej mimo wszelkich usiłowań i zabiegów nie zdołano przywrócić do życia. Zawezwany komisarz policyi znalazł na łóżku i dywanie ślady wymiotów, które poddano analizie chemicznej.

Zwraca uwagę, że dwa małe pieski, które w tym samym pokoju przebywały, są zupełnie zdrowe.

Pani Zola przyszła około południa do przytomności. Tak jest jednak osłabiona, iż nie może dać żadnych wyjaśnień.

Paryż, 30 września. Lekarze, wezwani wczoraj do Zoli, stwierdzili zgodnie, że bezwątpienia śmierć nastąpiła w skutek otrucia bezwodnikiem węglowym, wydobywającym się z pieca, który znajdował się w złym stanie. Okoliczność, że Zola zmarł, gdy żonę jego zdołano uratować, tem należy tłómaczyć, iż Zola prawdopodobnie w skutek nudności usiłował powstać, by otworzyć okno, ale upadł na ziemię; skutkiem tego zaś oddychał powietrzem, którego niższe warstwy były bardziej nasycone bezwodnikiem węglowym.

Paryż, 30 września. Jeden z dzienników nacyonalistycznych donosi, że Zola z powodu dramatu rodzinnego skończył samobójstwem. Pogłoska ta jednakże pozbawiona jest wszelkiej podstawy faktycznej. Zola zaprosił był na wczoraj wieczór swych przyjaciół. Nadto czyniono przygotowania do podróży do Włoch na najbliższy czas.

Dzienniki zamieszczają nekrologi, omawiając literackie znaczenie Zoli i jego rolę w sprawie Dreyfusa. *Liberté* wskazuje na wychodzącą od niedawna powieść Zoli p. t. *„La Vérité“*, skierowaną przeciw kongregacyom, a zwłaszcza przeciwko Jezuitom i innym zakonom i pisze, że ostatnie dzieło Zoli było złym czynem.

Temps zaznacza, że przez zgon Zoli powieściopisarstwo traci znakomitą siłę.

Paryż, 30 września. Dochodzenia w sprawie bliższych szczegółów co do śmierci Zoli, prowadził wczoraj po południu prokurator z sędzią śledczym, komisarzem policyi, 2 lekarzami sądowymi, 2 chemikami i z 2 architektami. Śledztwo będzie dopiero dzisiaj ukończone, ma być jeszcze zbadany piec.

Pani Zola, która powróciła do przytomności, opowiada, że ponieważ obudziła się z silnym bólem głowy poprosiła męża, aby okno otworzył. Zola podniósł się z poduszek i upadł na ziemię. Ona zemdlała i nie była w możności zawołać o pomoc.

Okazało się, że dwa pieski dla tego pozostały przy życiu, iż jeden z nich spał na łóżku, drugi na wysokim fotelu, nie były więc wystawione na oddychanie najbardziej przesyconem gazem powietrzem. Panię Zola uwiadomiono o śmierci męża. Przewieziono ją do szpitala w Neuilly. Tłumy ludności otaczają dom Zoli. Wiele osób podpisało się już na arkuszach wyłożonych w domu Zoli.

Paryż, 30 września. Jak dzienniki donoszą, sędzia śledczy zarządził, ażeby w sypialni Zoli usunięto kominek, w celu stwierdzenia, czy wydobywający się gaz mógł sprowadzić śmierć Zoli. Nie jest jeszcze wiadomem dotychczas, czy pogrzeb Zoli odbędzie się we środę z ceremoniami kościelnemi czy bez nich. W każdym razie decydującem będzie to, czy testament zawiera w tym względzie jakie życzenia.

Paryż, 30 września. Chemik Gerard stwierdził istnienie tlenku węglowego we krwi Zoli i jego żony i przyszedł do przekonania, że śmierć Zoli nastąpiła w skutek uduszenia gazem. Spodziewają się, że żona Zoli po dwóch tygodniach powróci do zdrowia.

Paryż, 30 września. Dzienniki tutejsze, stosownie do swego politycznego stanowiska, omawiają moralną i estetyczną wartość działalności Zoli. Wszystkie jednak uznają jego znaczenie. Dzienniki republikańskie chwalą Zolę jako wielkiego obywatela i znakomitego pisarza; dzienniki nacyonalistyczne ubolewają, że Zola w ostatnich latach wywierał wpływ na politykę.

Z Izby sądowej.

(Oszustwo).

Lwów, 30 września.

Przed trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś pod przewodnictwem radcy sądu krajowego p. Jasińskiego rozprawa karna przeciw 70-let. Michałowi Kicznie, włościaninowi z Zubowmostów, o zbrodnię oszustwa.

Akt oskarżenia przedstawia sprawę następująco: Michał Kiczuła, 70-letni dziś starzec sprzedał przed 20 laty ojcowiznę swojemu bratu Mykiecie a zatrzymawszy pieniądze, poszedł w świat. Po 20 latach włóczęgi powrócił Kiczuła znowu do wsi rodzinnej a dowiedziawszy się przypadkiem, że w księgach hipotecznych, wskutek omyłki urzędnika który je zakładał, nie brat jego Mykieta ale on sam figuruje nadal jako właściciel przed 20 laty jeszcze pozbytego gruntu, sprzedał go powtórnie za 1200 koron Nachmanowi i Herzowi Schorrom, szynkarzowi w Zubowmostach. Schorrowie zaintabulowali się natychmiast jako właściciele tego gruntu, tak że brat Kiczuł Mykieta, po 20 latach posiadania został nagle wyzuty ze swej własności.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora państwa p. Prokopowiez, broni oskarżonego emer. sekretarz p. Lewicki.

Oskarżony przyznaje się do winy o tyle, że twierdzi, że żydzi spoili go, zawieźli do notaryusza do Kamionki strumiłowej i tam kazali mu podpisać kontrakt kupna.

Wyrok zapadnie wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 30 września. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 265·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 269·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 288·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 254·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 89·25, Tureckie oblig.prem. kolej po 400 fr. 113·75, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 19·25, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 430·—, Clary 40 zł. m. k. 207·—. Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 89·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 78·25, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 77·—, Ofen 40 zł. 196·—, Palffy 40 zł. m. k. 190·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 54·90, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 27·25, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 70·—, Salma 40 zł. m. k. 244·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 81·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 260·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 425·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 17·80 do 17·90, *loco* Ołomuniec 16·50 do 16·60, *loco* Berno-Wiedeń 16·60 do 16·70, na paźdz.-grudz. *loco* Aussig 18·15 do 18·25, Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—. *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 40·— do 40·40, Nafta kaukazka: *transito* Tryest 6·— do 6·50, galicyjska przeźroczysta 36·— do 36·50. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 30 września. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·— do 7·15, pszenica nowa 6·75 do 6·85, żyto gotowe 5·75 do 6·—, żyto na termina 5.50 do 5·75, owies obroczny gotowy 5·50 do 6·—, owies obroczny na termina 5·25 do 5·75, jęczmień pastewny 5·— do 5·25, jęczmień browarniczy 5·50 do 5·75, rzepak 9·25 do 10·25, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 5·50 do 6·—, groch do gotowania 7·— do 8·50, wyka 4·50 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·50 do 4·80, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 5·— do 5·50, kukurudza stara 6·60 do 6·80, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 50·—, koniczyna biała 60·— do 80·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 18·— do 23·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·50 do 16·75, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 7·50 do 7·75

Usposobienie: niezmienne.

Wiedeń, 30 września. *(Telegram „Gazety Lwowskiej“).* Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź ogółem 5864 sztuk.

W tem było z Galicyi 303 sztuk, z Bukowiny 15.

Przebieg targu był spokojny.

Ceny spadły o 18 hal.

Niesprzedanych pozostało 60 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 154 sztuk po 52 do 65 koron, 102 sztuk po 66 do 71 kor., 28 sztuk po 72 do 76 koron.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 54 do 70 kor., krowy podtuczone po 52 do 68 koron, bydło chude po 40 do 52 koron, wszystko licząc za cetnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj o godzinie 9 rano prezydenta ministrów węgierskich Szella na dłuższej audyencyi prywatnej.

W sobotę byli na osobnych posłuchaniach u Najj. Pana Ministrowie hr. Gołuchowski, Prezes gabinetu dr. Koerber i minister Giovanelli.

Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza uwolnienie generał-porucznika hr. Nostitz-Rienecka z posady wielkiego ochmistrza Dworu Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, przy równoczesnem przeniesieniem go w stan spoczynku.

Hr. Nostitz-Rieneck urodzony w r. 1843 był przez szereg lat przybocznym adjutantem Najj. Pana. Po ustąpieniu hr. Abensperg-Trauna z godności wielkiego ochmistrza Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, został na nią powołany hr. Nostitz-Rieneck. Kto będzie jego następcą, niewiadomo.

Wiener Zeitung ogłasza rozporządzenie Ministerstwa handlu z 26 września b. r. w sprawie uregulowania stosunków służbowych pocztowych urzędników pomocniczych, aspirantów pocztowych i pomocników pocztowych.

W listopadzie odbędą się w Wiedniu, jak corocznie, kilkudniowe konferencye biskupów austryackich pod przewodnictwem arcybiskupa wiedeńskiego ks. Kardynała Gruscha.

Dzienniki berlińskie otrzymują z Budapesztu wiadomość, że wedle instrukcyi rządu węgierskiego, wszyscy agitatorzy „wszechniemcy“ na Węgrzech, o ile są poddanymi węgierskimi, będą internowani w gminach, do których przynależą, obcy zaś poddani mają być wydaleni.

Początek zrobiono już z wydaleniem wszechniemieckiego dziennikarza i agitatora Korna z Wielkiej Kikindy.

Prasa berlińska wyraża się o tem zarządzeniu z jak największem oburzeniem. *Voss. Ztg.* w gwałtownym artykule p. t.: „O nieprzyjaznej Niemcom działalności węgierskiego szowinizmu“ rozpisuje się długo i szeroko na temat „niesprawiedliwości, nielitości i nienawiści“ Węgrów do Niemców, któremi to uczuciami kieruje się rząd węgierski, rzekomo „świadomie i z wolą“. *Voss. Ztg.* dziwi się, że rząd nia bierze raczej w obronę Niemców węgierskich przeciw atakom szowinistycznej prasy, zamiast aresztować i karać niemieckich dziennikarzy. — Skazanie Korna nazywa ona „bezprawiem, nadużyciem władzy urzędowej i przekroczeniem ustawy“. Dalsze postępowanie w tym duchu, może — zdaniem berlińskiego dziennika — „przyczynić się do zniechęcenia nawet najlepszych przyjaciół“. „Właśnie w takim kraju jak Węgry — grozi nakoniec *Voss. Ztg.* — gdzie opinia publiczna tak ważną odgrywa rolę, należałoby się strzedz brutalizowania opinii publicznej sprzymierzonych Niemiec“.

Jeden z dzienników budapeszteńskich odpowiada na te wylewy żółci artykułem pod nagłówkiem; „A jak ma się rzecz w Niemczech z wydalaniem niewygodnych cudzoziemców narodowości polskiej?“

Pester Lloyd powiada, że w artykułach prasy berlińskiej zuchwalstwo idzie w parze z ignorancyą. Węgrzy — mówi — nie zarzucają bynajmniej niemieckim sędziom, że ci przeciw Polakom kierują się szowinizmem, proszą sobie jednak, aby podobnych zarzutów niepodnoszono z niemieckiej strony przeciw nim. Również w podobny ostry sposób piszą *Pesti Naplo*, *Pesti Hirlap*, *Egetertes* i *Budapesti Naplo*. W całych Węgrzech daje się w ogóle uczuć wielkie rozdrażnienie przeciw Niemcom.

Z Macedonii nadchodzą ciągle niepokojące wiadomości. Ruch powstańczy wzmaga się tam podobno i przysparza W. Porcie wiele ciężkich kłopotów. Wysyła ona ze wszystkich stron wojsko do zagrożonych okolic. W Monastyrze powołano redyfów (rezerwę) pod broń. Do Saloniki przybyły liczne wojska. Zródła tureckie donoszą, że w walce wojska z wielką drużyną bułgarską pod Modena, było wielu rannych i zabitych. W Starej Serbii wre także. Siły albańskie, które zgromadził przywódca Issa Bolietinacz, zostały wzmocnione przez 1000 zbrojnych którym przewodzi Mustafa Ferad. Rozbił on obóz pod Mitrowicą i grozi spaleniem miasta.

Z Saloniki telegrafują: Wszystkie wsie dokoła Monastyru podniosły rokosz. Mieszkańcy ich ciągną uzbrojeni przeciw wsiom tureckim. Zaszły już starcia z wojskiem tureckiem. Położenie jest groźne.

Francuski minister wojny André wygłosił podczas odsłonięcia pomnika poległych w roku 1870 żołnierzy w Aix-en-Othe mowę, w której podniósł waleczność tych żołnierzy i zapewniał, że Francya ma dziś do dyspozycyi armię, która w razie, gdyby dnia pewnego kraj jej potrzebował, okazałaby się równie waleczną, jak jej poprzedniczki, a ponieważ rozporządza lepszymi środkami, zwycięstwo jej byłoby zapewnione.

Z Paryża donoszą: Generał Frater został przeniesiony w stan spoczynku za to, że podczas rozprawy przeciw porucznikowi St. Remy, oskarżonemu o nieusłuchanie rozkazu, oświadczył, że rozkaz wydany St. Remy'emu nie był rozkazem wojskowym.

Obradujący w Commentry kongres górników uchwalił onegdaj w zasadzie strejk ogólny, bez oznaczenia terminu jego rozpoczęcia i pozostawił wyznaczenie terminu komitetowi narodowemu górników.

Na ostatniej radzie ministrów pod przewodnictwem Loubeta, miano uchwalić dyrektywę tego rodzaju, że pojedyńczy ministrowie zabierający głos publicznie, mają ściśle trzymać się spraw swoich wydziałów.

W Saint Maixent po odsłonięciu pomnika Gambetty odbył się bankiet, na którym minister handlu Trouillot wygłosił mowę, sławiąc Gambettę, który pierwszy ugruntował prawdziwą republikę. Minister zbijał twierdzenie, iż Gambetta był przyjacielem „klerykałów“ i kongregacyj zakonnych. Chodziło mu tylko o pozyskanie ludzi dla swych poglądów i idei. Był on zawsze prawdziwym bojownikiem zasad demokratycznych, oraz zdeklarowanym wrogiem klerykałów i zakonów, a ideałem jego była zjednoczona, jednolita republika francuska.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 30 września. *(Tel. pryw.)* W obecności radcy szkolnego p. Mieczysława Zaleskiego oraz inspektora p. Józefa Spisa odbyło się dziś przed południem poświęcenie i otwarcie drugiego w tym roku zbudowanego w okręgu krakowskim budynku szkolnego dla 4 klasowej szkoły ludowej. Po nabożeństwie ks. proboszcz Krupiński dokonał poświęcenia budynku. Wygłoszono kilka przemów. Obecny był na poświęceniu także poseł Wojtyga. Imieniem miejskiej Rady szkolnej wzniósł prof. Aleksandrowicz okrzyk na cześć Najj. Pana, który zgromadzeni po trzykroć z zapałem powtórzyli.

Kraków, 30 września. *(Tel. pryw.)*. Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw Władysławowi Piwowarowi o skrytobójcze morderstwo, dokonane na osobie teścia Macieja Pieńkowskiego.

Akt oskarżenia zarzuca podsądnemu, że chcąc się zemścić na swym teściu z powodu przegranego sporu o grunt, uderzył go tak silnie młotkiem po głowie, że Pieńkowski wyzionął na miejscu ducha.

Rozprawa skończy się wieczorem.

Wiedeń, 30 września. Pod przewodnictwem Najj. Pana odbyła się dziś przed południem konferencya obu Prezydentów gabinetu i obu Ministrów skarbu. Obradowano nad kwestyą ugody z Węgrami.

Wiedeń, 30 września. Księżna Hohenberg, Małżonka Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, powiła wczoraj po południu syna. Matka i dziecię są zdrowe.

Wiedeń, 30 września. Obaj Pp. Prezesi gabinetów dr. Koerber i Szell udali się wczoraj o godzinie 1 z południa do Zamku cesarskiego w celu złożenia Najj. Panu sprawozdania o sytuacyi ugodowej. Obecnym był przy tem P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski. Obecność jego tłómaczą międzynarodowemi handlowo-politycznemi kwestyami, zawartemi w ugodzie. Audyencya przeciągnęła się do pół do czwartej popołudniu.

Dziś o 10 przed południem będą obrady dalej prowadzone pod przewodnictwem Najj. Pana.

Wiedeń, 30 września. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan nadał tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy naczelnikowi biura ruchu i inspektorowi kolejowemu Aleksandrowi Götzowi we Lwowie.

Wiedeń, 30 września. Trybunał kasacyjny pod przewodnictwem radcy Dworu Kossowicza rozpatrywał wczoraj sprawę Michała Midaka, który przez sąd przysięgłych w Kołomyi został skazany na śmierć za morderstwo, spełnione na swej żonie, w Oknie. Zasądzony zgłosił był odwołanie. Obecnie najwyższy Trybunał wyrok zatwierdził.

Wiedeń, 30 września. Trybunał kasacyjny odrzucił zażalenie Verdaniego przeciw uwolnieniu Wolfa w procesie z nim o obrazę honoru, który się odbył przed kilku jeszcze laty.

Wiedeń, 30 września. Policya tutejsza aresztowała 19-letniego robotnika, nazwiskiem Wodara, za zamordowanie 3 letniego dziecka z lubieżności.

Wiedeń, 30 września. Sąd przysięgłych rozpatrywał wczoraj sprawę bednarza Stefana Tipbella, który dnia 18 lutego b. r. zabił swą wiarołomną małżonkę trzema uderzeniami siekiery. Przysięgli 8 głosami zaprzeczyli pytaniu postawionemu w kierunku morderstwa i zadania śmiertelnego uderzenia. Trybunał obwinionego uwolnił.

Debreczyn, 30 września. Odbyło się tu wielkie zgromadzenie ludowe, na które przybyło wielu posłów, po większej części ze stronnictwa Kossutha. Uchwalono rezolucyę, żądającą zaprowadzenia samoistnego obszaru cłowego i wzywającą rząd, aby wypracował projekt samoistnej taryfy cłowej i przedłożył go sejmowi węgierskiemu.

Miskolcz, 30 września. Wczoraj urządzono tutaj zgromadzenie ludowe, na którem uchwalono domagać się zaprowadzenia samoistnego obszaru cłowego, najpóźniej z końcem roku 1907.

Berlin, 30 września. *Biuro Wolffa* donosi z Pekinu, że Anglicy oddali wczoraj Chińczykom linię kolejową Peking-Szaj-Chan-Kwan.

Berlin, 30 września. *(Tel. pryw.)*. Dzienniki dowiadują się, że generałowie boerscy, nim przybędą z Hagi do Berlina, będą prosić o posłuchanie u cesarza Wilhelma.

Berlin, 30 września. *(Tel. pryw.)*. Cesarz ogłosił 28 artykułów nowego regulaminu wojskowego, nakazując zarazem, aby żołnierzom nie umiejącym dostatecznie języka niemieckiego w danym wypadku odczytywano te artykuły w ich języku ojczystym. W tym celu przetłómaczono artykuły cesarskie na języki: polski, duński, francuski i litewski. Zwraca uwagę art. 15, który ostrzega, aby przez bezczeszczące traktowanie żołnierzy ze strony oficerów nie poniżano zaszczytnego zawodu żołnierskiego. Wszelkie pastwienia się nad żołnierzami i nadużycia władzy będą surowo karane.

Gdańsk, 30 września. Naczelny prezydent Prus zachodnich b. minister Gossler umarł.

Petersburg, 30 września. Minister skarbu Witte w przejeździe do Mandżuryi przybył wczoraj do Tomska.

Berno szwajcarskie, 30 września. Przy rozpoczęciu jesiennej sesyi Rady związkowej dano wyraz zadowoleniu z ukończenia zatargu z Włochami. Mowcy zaznaczyli, że przyjazd króla włoskiego do Goeschenen stwierdził powrót dobrych stosunków i wyrazili życzenie, aby te stosunki były nadal utrzymane.

Neapol, 30 września. Wczoraj rano padał tu ulewny deszcz i szalała gwałtowna burza. Morze jest wzburzone. Okręty przybyły z wielkiem opóźnieniem. Ruch kolejowy wstrzymany. Połączenie telegraficzne z Sycylią przerwane.

Stresa, 30 września. Przedwczoraj odsłonięto tu pomnik króla Humberta w obecności królowej wdowy Małgorzaty i księżnej wdowy genueńskiej. Ludność witała je owacyjnie.

Compiègne, 30 września. Przy wczorajszym wyborze do Izby deputowanych wybrano kandydata ministeryalnego Noëla 11663 głosami przeciw nacyonaliście Brugonowi, którego wybór Izba unieważniła. Brugon otrzymał 11530 głosów.

Sens, 30 września. Na zgromadzeniu socyalistycznem wygłosił przewódca socyalistów, dep. Jaurès, mowę o położeniu politycznem. Oświadczył, że socyaliści chcą w drodze legalnej przeprowadzić przeobrażenie niezorganizowanego i niesprawiedliwego społeczeństwa na zorganizowane i sprawiedliwe. Wpływowi proletaryatu zawdzięczać należy, że przez 33 lat utrzymano pokój. Nikt dziś nie pragnie odwetu. Dla republikańskiej Francyi pierwszym odwetem jest wzmacnianie pokoju i demokracyi w Europie. Mowę Jauresa przyjęto burzliwymi oklaskami. Zgromadzenie uchwaliło porządek dzienny, zachęcający Jauresa do dalszej działalności w tym kierunku, do legalnej walki przeciw wojnie i militaryzmowi.

Algier, 30 września. W tutejszem kasynie wojskowem urządzono świetne przyjęcie dla ks. Abruzzów. Imieniem sztabu generalnego powitał księcia generał Sarde mową, w której przypomniawszy, że francuska i włoska armia walczyły razem w bitwie pod Solferino, wzniósł toast na cześć marynarki włoskiej. Generał Warnier, jako zastępca generalnego gubernatora, wzniósł zdrowie królestwa włoskich. Ks. Abruzzów podziękował za to przyjęcie, a zaznaczywszy, że wspomnienie bitwy pod Solferino wzruszyło go, wzniósł zdrowie prezydenta Loubeta, armii, marynarki i narodu francuskiego.

Chrystyania, 30 września. Wczoraj przybył tu okręt „Fram“ z członkami wyprawy Swedrupa. Naprzeciwko niego wyjechały dwa pancerniki, z kilkoma ministrami oraz reprezentantami władz gminnych, wojskowych i przedstawicielami nauki na pokładzie. Gdy członkowie wyprawy wylądowali, przyjęto ich salwami armatnimi, a ludność witała ich z wielkim zapałem.

Sztokholm, 30 września. Z ogólnej liczby 230 wyborów do parlamentu, przeprowadzono już 228 wyborów. Wybrano: 102 liberalnych kandydatów, 94 członków prawicy (t. zw. stronnictwa Landmanna), 32 z różnych stronnictw (w tem 4 socyalnych demokratów).

Konstantynopol, 30 września. Rossyjski okręt stacyjny „Kubonec“ przybył i odpłynął onegdaj do Burga, a we środę odpłynie ztamtąd z w. ks. Mikołajem Mikołajewiczem do Konstantynopola. W. książę będzie gościem sułtana.

Bristol, 30 września. Kanclerz skarbu Hakesbeach wygłosił wczoraj mowę, w której oświadczył, że w południowej Afryce będzie można zaprowadzić wkrótce rząd samoistny, jeżeli przywódcy Boerów nie będą słuchali rad, udzielanych im przez europejskich patronów. Mowca jest za ograniczeniem wydatków państwowych i oświadczył, że podwyższenie wydatków na marynarkę jest rzeczą zbyteczną, gdyż angielska flota jest dość silną.

Waszyngton, 30 września. Prezydent Roosevelt musiał się poddać ponownej operacyi, ponieważ pokazało się, że trzeba było oczyścić kość, lekko zajętą zapaleniem. Lekarze spodziewają się rychłego wyzdrowienia Roosevelta.

Waszyngton, 30 września. Prezydent Roosevelt spędził wczorajszą noc bardzo dobrze, najlepiej od czasu zasłabnięcia.

Jokohama, 30 września. Taifun (rodzaj burzy morskiej) w bliskości Jokohamy wyrządził ogromne szkody. Wiele domów zostało zburzonych i około 500 ludzi utonęło.

Milionowa defraudacya w Banku dla krajów koronnych.

Wiedeń, 30 września. Onegdaj po południu zawiadomiono tutejszą dyrekcyę policyi, że zwłoki Jellinka wyciągnięto z Dunaju około Tulln. Natychmiast udała się na miejsce komisya policyjna, która stwierdziła tożsamość zwłok z defraudantem Jellinkiem.

Wiedeń, 30 września. Bez względu na stwierdzone już samobójstwo Jellinka śledztwo sądowe prowadzone jest dalej szczegółowo. Na żądanie sędziego przeniesiono wczoraj księgi, prowadzone przez Jellinka, do sądu, gdzie będą badane przez rzeczoznawców, celem stwierdzenia czasu, w którym zaczęła się olbrzymia defraudacya.

Wiedeń, 30 września. Bank dla krajów koronnych w ogłoszonym wczoraj komunikacie dał szczegółowy obraz manipulacyj Jellinka a zwłaszcza manipulacyj jego w zewnętrznym obrocie czekowym i obrocie czekowym Banku dla krajów koronnych z Bankiem austro-węgierskim względnie z Towarzystwem „Giro und Cassa Verein“. Jellinek wstąpił w r. 1891 do służby w Banku dla krajów koronnych i z początku zajmował tylko podrzędne stanowisko w kasie. Z czasem zdołał tak dalece pozyskać zaufanie przełożonych, że poruczano mu coraz ważniejsze funkcye. W końcu udało mu się wbrew instrukcyi objąć wyłączne załatwianie nietylko wydawania czeków do Filii ale także funkcye wchodzące w zakres dyrekcyi kasy i głównego kasyera. Wbrew instrukcyi rewidowano co wieczór tylko gotówkę w kasie, a niedokonywano rewizyi czeków. Defraudacye rozpoczęły się w r. 1895 i z końcem roku 1900 osiągnęły cyfrę 1,987.796 koron, z końcem lipca 1902 r. doszły do 3,994.381 koron, w dniu odkrycia wynosiły 4,626.771 koron. Komunikat stwierdza w końcu, że inni urzędnicy wielce zawinili. Śledztwo ma stwierdzić, o ile spada wina na innych funkcyonaryuszy Banku.

Wiedeń, 30 września. Prośbie dyrektora spółki fabryki automobilów Pollacka o wypuszczenie go na wolną stopę za kaucyą, sąd odmówił.

Wiedeń, 30 września. Na onegdajszem plenarnem posiedzeniu Izby giełdowej prezydent zawiadomił, że dwaj członkowie Rady giełdowej: Leopold Langer i Fryderyk Weidhold złożyli swe mandaty z powodu śledztwa wytoczonego im z tej przyczyny, że pośredniczyli Jellinkowi w grze na giełdzie. Prezydent zawiadomił także Izbę, iż śledztwo przeciw tym członkom giełdy, którzy prowadzili grę na giełdzie w imieniu Jellinka, będzie wkrótce ukończone, a wyrok jego podany będzie Izbie do wiadomości.

Orkan na Sycylii.

Rzym, 30 września. Dzienniki donoszą, że w Modicy wygrzebano dotąd 300 trupów, a w Scieli 75 trupów; wczoraj szalała w całej prowincyi Catanii gwałtowna burza.

Król Wiktor Emanuel ofiarował 50.000 lirów na dotkniętych katastrofą w Modicy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 września 1902. — Zamknięcie giełdy ([illegible]). Godz. 2 min. 30 Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 681·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 723·50 Akcye Anglobanku 274 —, Akcye Unionbanku 538·—, Akcye Länderbanku 397·—, Akcye Bankvereinu 455·50, Akc. Bodencredit 930·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 713 50, Akcye Kolei Południowej 77 75, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 460·—, Akcye Kolei Północnej 57 60, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 372·—, Akcye Rima Muranyi 492·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1515·—, Akcye Fabryki broni 324·—, Akcye Tureckie tytoniowe 320·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·85, Renta majowa 100·65, Austryacka Renta koronowa 99·85, Węgierska Renta koron. 97·85, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·30, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 98·60, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96·65, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·75, Losy tureckie 113 75, Marki 117·02, Ruble 253·—

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Pokoje studenci szkół średnich znajdą dobre umieszczenie przy ulicy Dominikańskiej l. 7, numer drzwi 10.

Niniejszem podaję do wiadomości J. W. P. właścicieli i dzierżawców dóbr ziemskich że Mojżesz Goldschlag ze Lwowa przedstawiający się pod nazwiskiem Maurycy Głażowski i Głażowski jako zastępca mej firmy nie ma do tego najmniejszego upoważnienia, gdyż pełnomocnictwo, które ja Goldschlagowi w celu pośredniczenia w sprzedaży motorów i lokomobil benzynowych w swoim czasie udzieliłem cofnąłem.

Leopold Herrmann,
Biuro techniczne
fabryczny skład maszyn, narzędzi, motorów, kas ogniotrwałych, sikawek, pomp i wszelkich artykułów technicznych. Lwów, ul. Grodecka 14 A.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. września 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. Ex. Hr. W. Dzieduszycki z Jezupola, Hr W. Dzieduszycki z Jezupola, W. Gniewoszowa z Kontów, Z Mars z Limanowy K. Sulimierski z Królestwa polsk. K. Moor z Wiednia.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 30. września 1902.

	płacą K.	h.	żądają K.	h.
	waluta koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	340	—	360	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	563	—	572	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wcd. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	80	96	50
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	96	20	96	90
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	60	99	30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	30	103	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	70	101	40
„ „ „ 4% (4 em.)	96	60	97	30
Kolej. lokalne ditto 4% po 200 kor.	96	60	97	30
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	97	30	98	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	30	95	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	78	—	82	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	80	254	80
100 marek niemieckich	116	90	117	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. września 1902.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.85	101.05
luty-sierpień	100.75	100.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.75	100.95
kwiecień-październik	100.75	100.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	187.—	190.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	151.50	152.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	184.—	185.60
„ „ 1864 po 100 zł.	251.—	254.—
„ „ 1864 po 50 zł.	251.—	254.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	300.—	302.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.80	121 —
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.95	100.15
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.—	119.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	510.—	514 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	126.75	127.75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.20	100.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.50	100.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.75	100.75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.90	99 90
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.90	98.10
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	86.35	87.35
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	161 10	162.10
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	204.40	206.40
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	204 —	206 50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98 —	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97 85	98 85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	288.—	290.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.30	98.30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103 75	108 75
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.35	97.35
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.20	99.20
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	95.—	95.80
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	89.25	91.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98.—	98.40
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	265.—	267.—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	263.—	265.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.35	—.—
„ „ „ los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	110 70
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.30	100.60
„ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.—	96 60
„ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96.75	—.—
„ „ „ 4 pr. stare	96.50	—.—
„ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.30	103 30
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	100.75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	96.50	97.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.75	108.75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.50	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.—	100.70
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.30	101.30
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.10	101.10
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.—	101.—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92 10	93.—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.70	99.70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.30	109 —
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98 60	99 60
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.25	20 25
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	430 —	432 —
Clary 40 zł. mk.	206.—	208.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	89.—	94.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	79.—	81.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	78.—	81.—
Palfiy 40 zł. mk.	190 —	195.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54 90	55 90
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27 25	28 25
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	70.—	76.—
Salma 40 zł. mk.	245.—	248.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	82.—	84.—
St. Genois 40 zł. mk.	260.—	280.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	275 50	276 50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2605.—	2615.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	726.—	727.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	484.—	485.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	533.—	539.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	334 —	344 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	397.25	398 25
„ Austro-węg. 1400 k.	1590.—	1594 —
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	540.—	542 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.50	249 —
Zivnosteńska banka 100 zł.	257.—	258 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	406.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	366.—	370.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5760.—	5790 —
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	566.—	568.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	435 25	436 75
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	934 —	935 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	724.—	726 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	875 —	884 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	377 25	378 25
Praskiego tow. żelazn. przem 200 zł.	1514 —	1524.—
Schodnicy 500 kor.	935.—	1005 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	393.—	397 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.02½	117.20
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.45	239.70
Paryż za 100 franków	95.07½	95.20
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.10	117.40
Włoskie banki	94 75	94 95
Francuskie banki	94.80	95 —
Szwajcarskie banki	94 80	95.—
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.36	11 40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.05½	19.08½
20-markówka	23.43	23 50
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.—	117 20
Włoskie banknoty za 100 lir.	94 75	94 95
Rubel	2.53½	2.54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 2041/00 (30) (8164)

Na żądanie p. Samuela Auerbacha i tow. odbędzie się dnia 14. października 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, relicytacya 1 8 części i 1/6 z 1 8 części ciała hipotecznego whl. 5 ks. gr. gm. kat. Złoczów objętego, z pbud. lk. 211/2 wraz z domem piętrowym, w rynku położonej się składającego.

Przynależności niema.

Części tej nieruchomości wystawione na relicytacyę, są ocenione na 1392 kor.

Najniższa cena wynosi 696 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Złoczów, 22. września 1902.

L. cz. S. 2/2 (87) (8142)

Zobowiązany Izaak Dawid Dym względnie tegoż masa konkursowa w Lisku.

Na wniosek zarządcy masy konkursowej dra Jana Strutyńskiego, odbędzie się dnia 15. października 1902 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Lisku, licytacya realności pod l. kons. 145 w Lisku, objętej whl. 215 ks. gr. gm. kat. Lisko a należącej do Izaaka Dawida 2 im Dyma względnie tegoż masy konkursowej.

Cena wywołania tej realności stanowi kwota 32.374 koron jako wyposródkowana w inwentarzu masy konkursowej Izaaka Dawida 2-im. Dyma wartość szacunkowa a wartość wynosi 10%

Warunki licytacyjne zatwierdzone uchwałą c. k. sądu obwodowego jako konkursowego w Sanoku z 4. sierpnia b. r. l. S. 2/2 (17) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Lisko, 23. września 1902.

L. cz. E 256/2 (17) (8188)

Dnia 10. października 1902 o godz. 10 rano, odbędzie się relicytacya realności lwh. 16 gminy Cerekiew, w obszarze 2 morgi, 1 06 sążni² z domem mieszkalnym, stodołą, szczupleni zapasami siana i słomy.

Ocenienie 2466 kor. 85 hal.
Najniższa cena 1233 kor. 43 hal.
Warunki i akta do przejrzenia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia 22. września 1902.

L. cz. E. 513/2 (3) (8086

Dnia 10. listopada 1902 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya połowy realności lwh 382 gm. Bełz, na warunkach przedłożonych niniejszem ustalonych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 239 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 16. września 1902.

L. 19.793 (8066 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego od 1. stycznia 1903, począwszy na okres lat 1903, 1904 i 1905 bezwarunkowo, względnie na lata 1903 i 1904 z warunkowem przedłużeniem na rok 1905, albo na rok 1903 z milczącem przedłużeniem na rok 1904 i 1905, a mianowicie:

1) od mięsa w okręgach dzierżawnych:

Brzeżany z ceną wywołania	24.020	kor. 38	hal.
Bukaczowce „ „	4.502	„ 50	„
Bursztyn „ „	5.872	„ —	„
Gliniany „ „	5.463	„ 98	„
Podhajce „ „	9.000	„ —	„

2) od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach:

Bursztyn z ceną wywołania	280	kor. —	hal.
Gliniany „ „	230	„ 66	„
Przemyślany „ „	342	„ 72	„
Rohatyn „ „	650	„ —	„

ogłasza c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Brzeżanach publiczną licytacyę w drodze ustnych nadaży i pisemnych ofert. Licytacya odbędzie się dnia 28. października 1902 od godziny 9-tej rano do 12-tej w południe. Pisemne oferty zawierające wadyum w wysokości 10% ceny wywołania należy wnosić opieczętowane do dnia 28. października 1902 do godziny 9 przedpołudniem na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z wyraźnem uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 16. września 1902.

L. cz. E. XX. 877/2 (8) (8014 3—3)

Na żądanie Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 7. listopada 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali N. VI. licytacya realności przy ulicy Wągowej l. 6 pod lkons. 471²/₄ lwh. 416/II. we Lwowie położonej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 24.349 kor. 20 hal. służebność oparcia muru na 1.872 kor., przynależności zaś na 499 kor.

Najniższa cena wynosi 13.360 kor. 10 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 17. września 1902.

L. cz. E. 906/2 (5) (8109 3—3)

Dnia 31. października 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4, licytacya 1/4 części realności whl. 225 ks. gr. gm. kat. Bereby dolne objętej.

Część nieruchomości wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 80 kor.

Najniższa zaś oferta wynosi 40 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 23. września 1902.

L. cz. E. 880/2 (5) (8108 2—3)

Dnia 31. października 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4, licytacya realności whl. 133 ks. gr. gm. kat. Ustrzyki dolne objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4000 kor.

Najniższa zaś oferta wynosi 2000 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 23. września 1902.

L. cz. E 820/2 (5) (7685 2—3)

Dnia 15. października 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4, licytacya realności whl. 6 i ½ realności whl. 5 ks. gr. gm. kat. Czarna pod N D. 174.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1. whl. 6 na 2083 kor. 20 hal, 2. ½ whl. 5 wraz z przynależnościami na 4403 kor. 30 hal.

Najniższa zaś oferta wynosi ad 1. kwotę 1389 kor., ad 2 z przynależnościami 2936 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 8. września 1902.

L. cz. E. 5?7/2 (6) (8149)

Na żądanie Kasy Zaliczkowej w Sokołowie, odbędzie się dnia 7. października 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya a) realności whl. 1617, b) połowy realności whl. 525 i c) połowy realności whl. 975 ks. gr. gm. kat. Sokołów objętych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 1710 kor., ad b) na 200 kor., ad c) na 880 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1140 kor., ad b) 100 kor., ad c) 473 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokołów, dnia 3. września 1902.

L. cz. E. 528/2 (5) (8150)

Na żądanie Kasy Zaliczkowej w Sokołowie, odbędzie się dnia 7. października 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności whl. 516 ks. gr. gm. kat. Sokołów.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2360 kor.

Najniższa cena wynosi 1180 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokołów, dnia 3. września 1902.

L. cz. E. 891/2 (3) (8169)

Na żądanie Walka Długonia, odbędzie się dnia 3. października 1902 o godzinie 8½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności whl. 280 ks. Makowisko i 1/3 części realności whl. 279 ks. gr. tejże gminy.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione whl. 280 na 582 kor. 66 hal., 1/3 whl. 279 na 3 kor. 74 hal.

Najniższa cena wynosi whl. 280 kwotę 388 kor. 44 hal., 1/3 whl. 279 kwotę 2 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI

Jarosław, 31. sierpnia 1902.

L. cz. E. 2819/1 (14) (8191)

Na żądanie Feigera i innych odbędzie się dnia 6. października 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya realności whl. 299 gm. Moskalówka.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4100 kor.

Najniższa cena wynosi 2733 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 10. sierpnia 1902.

Konkursa.

L. 96962/II. (8070 3—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta III. klasy 5 stopnia, przy c. k. Urzędzie pocztowym w Strażowie z ryczałtem 630 koron na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 8. października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 21. września 1902.

L. 76/02 praes. (8064 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia kilku posad c. k. leśniczych w obrębie c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie z systemizowanymi poborami rozpisuje się niniejszem konkurs.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo, przyjętego leśniczego w razie uznania go niezdolnym dla tej posady, lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiedział, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym, w krótkiej drodze ze służby wydalić, w którym to wypadku traci wydalony wszelkie z mianowania wypływające prawa.

W razie stałego przyjęcia wliczonym będzie czas próby w czas służby.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocników w służbie leśnej, ochronnej i technicznej, wnieść należy w drodze przepisanej do dnia 1. listopada 1902 do prezydyum c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

Kompetenci należący do kategoryi uprawnionych wedle ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 (Dz. pr. p. Nr. 60 ex 1872) podoficerów, mają swe zaopatrzone certyfikatami podania w razie pełnienia czynnej służby, — wnieść za pośrednictwem c. k. władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu), — nie należący zaś do związku wojskowego uprawnieni podoficerowie, za pośrednictwem odnośnego c. k. Starostwa.

Z Prezydyum c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych.

Lwów, dnia 17. września 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 302/2 (5) (8196)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

I. C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 18 czasopisma: „Psikus“ z dnia 6. września 1902 pod napisem: „A więc przyjechał“ zawiera znamiona występku z §. 491 i 494 u. k.,

II. C. k. wyższy Sąd krajowy wskutek zażalenia c. k. Prokuratoryi Państwa od ustępu uchwały c. k. sądu krajowego karnego we Lwowie 11./9 1902 Pr. 302/2 (2) orzekł, że także treść artykułu umieszczonego w powyższem czasopiśmie pod napisem „Bajka o królu ośle“ oraz sam napis zawiera znamiona występku z §. 491 i 494 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tych uchwał wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 25. września 1902.

L. cz. Pr. 330/2 (2) (8197)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 18 czasopisma: „Gazeta urzędnicza“ z dnia 15. września 1902 pod napisem: 1. „Eldorado podatkowe“ w ustępie od słów „pytamy czyż koniecznie“ do ludzkiej niedoli“, 2. „Nasze krzywdy“ w ustępach od słów „w Austryi odmiennie“ do „równowagi urzędników“ i od słów „widocznie chyba“ do końca, 3. „Muzeum dziwolągów“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 a) i występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 27. września 1902.

L. cz. Pr. 328/2 (2) (8199)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k i §. 37 ust pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 371 czasopisma: „Wiek Nowy“ z dnia 22. września 1902 pod napisem: „Bezpieczeństwo publiczne we Lwowie“ w ustępie od słów: „podczas gdy ci“ do „śnieg zeszłoroczny“, zawiera znamiona występku z §. 300 ust. kar., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 27. września 1902

Ч. Пр. 334/02 (2) (8198)

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 204 часописи: „Дїло“ з дня 24. вересня 1902 під написею: „Вовча полїтика“ в уступах від слів: „Хтож як не они“ до „мазурів“ від слів „обдирає насильно“ до „репрезентацаї“ від слів „допускають ся“ до „руских виборців“, містит в собі знамена провини з §. 302 з. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 27. вересня 1902.

L. cz. Pr. III. 196/2 (2) (8184)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa rzekł, że zamieszczony w Nrze 263 czasopisma: „Naprzód“ z dnia 26 września 1902 artykuł pod tytułem „Rezerwista zamęczony na śmierć“ w ustępie od „Między tymi papierami“ do końca strona 3 łam 1, zawiera znamiona występku z art. IV. ust z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 27. września 1902.

L. cz Pr. 170/2 (2) (8185)

OBWIESZCZENIE

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 19 czasopisma „Bocian“ z dnia 1. października 1902 artykuły pod napisem I. „Naiwna“ od „Ale przyznaj“ do końca strona 3, II „Z hig-lifu“ od „o mój panie“ do końca str. 3, III. „Różne maszyny“ całe, str. 3, IV. „U kabalsrki“ całe, str. 4, V. „Co raz bliżej“ od „Ej i zasnąć“ do końca, VI. „Filozofia ludu od „Taka praca do końca stron 5, VII. „Wspólne gusta“ całe strona 5, VIII. „Tak to wierzę“ od „Wierzę, wierzę“ do „motorem“ str 9 zawierają znamiona występku z §. 516 u. k, że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 27. września 1902.

Z. 221. (8089)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22. September 1902, Pr. IV. 32/2, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Katholische und protestantische Rechtfertigungslehre oder Wer hat Recht? Von einem deutschen katholischen Seelsorger Steiermarks. Graz. Verlagsbuchhandlung ‚Styria‘ 1902“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9. September 1902, D. 227/2, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 1. Scheidings 2015 (September 1902) über Beschwerde der Staatsanwaltschaft Eger wegen der Stellen von „Wahrlich für diese“ bis „Zwingburg aufführen“ des Artikels: „Rassenjude und Erzbischof Kohn als Vorkämpfer römischer Kirchenherrschaft“ nach §. 493 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, und von „Wann endlich wird“ bis „Schrift enthält!“ des Artikels: „Weg mit dem Unterrichte aus der Judenbibel in den Schulen!“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in B.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 20. September 1902, Pr. 17/2, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Kirche und Staat in Österreich. — Neues zur Polna-Affaire“ New-York, 5. Mai 1902. Von Willy Semper, dz. London, Lib. Nat. Ce nach §§. 300 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 20. September 1902, Pr 43/2 die Weiterverbreitung der Nr. 166 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 19 September 1902 wegen der Stellen von „Ihre Theologie“ bis „Welt versprechen“ und von „Ich sende“ bis „die Apostel“ des Artikels: „Die ‚Los von Rom-Bewegung in Frankreich“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 20. September 1902, Pr. 52/2, die Weiterverbreitung der Nr. 213 der Zeitschrift: „Gablonzer Tagblatt“ vom 17. September 1902 wegen der Stelle von „Daß der Volksunwille“ bis „etwas dämmern“ der Notiz: „Staatliche Tschechisierungsarbeiten“ nach §§. 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 20. September 1902, Pr. 53/2, die Weiterverbreitung der Nr. 213 der Zeitschrift: „Morchenstern-Tannwalder Nachrichten“ vom 17. September 1902 wegen der Stelle von daß der Volksunwille“ bis „etwas dämmern“ der Notiz: „Staatliche Tschachisierungsarbeiten“ nach §§. 65 a und 30o St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1902, Pr. 42/2, die Weiterverbreitung der Nr 212 der Zeitschrift: „Deutsches Blatt“ vom 17. September 1902 wegen des Artikels: „Die Loyalität der magyarischen Chauvinisten“ von „Wenn Se. Hoheit (‚fenseges ur,) bis „mit Vertrauen entgegenzukommen“, von „wie also die in Magyarien wohnenden Deutschen“ bis ‚mit Vertrauen entgegenzukommen“ nach §. 63 und 64 St G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 19. September 1902, Pr. 11/2 die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift: „Dubrvnik“ vom 14. September 1902 wegen des Artikels: „Miting u Biogradu“ von „Gospodo! U prijestonom“ bis „narod prolazi“, von „Mrznja i Zavist“ bis „Tko je“ und von „Ona sokacka rulja“ bis „juznog Slovenstva“: wegen des Artikels: „Odjeci na zagrebacke izgrade“ von „Mi Cesi“ bis „strah vragam“ nach §. 302 St. G.; und wegen des Artikels: „Jesu li Srbi van Zakona“ nach §§. 302 St. G. und Art IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 20 September 1902 Pr. 40/2, die Weiterverbreitung der Nr. 74 der Zeitschrift: „Hrvatska Kruna“ vom 17. September 1902 wegen des Artikels: „To be or Not to be“; wegen der Poesie: „Srpska darovija“ und der bezüglichen Bemerkung der Redaktion von „Dame srbi“ bis „prevadjsju na srbski“; wegen der Korrespondenz: „Sibenik prvim rujna“ nach §§. 302, 305, 491, 493 St. G verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. III. 117/2 (4) (8043 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Stryju podaje do wiadomości, że dnia 28 lutego 1898 zmarł w Stryju Chuna Stecher i że do dziedziczenia po nim z ustawy powołany jest między innymi syn jego Majer Hersch 2 im Stecher

Sąd nie znając miejsca pobytu Majera Herscha 2 im. Stechera wzywa go aby w przeciągu jednego roku zgłosił się i wniósł oświadczenie się dziedzicem w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem dlań ustanowionym dr. Finkiem, adw. kraj. w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. A. 330/00 (7) (8058 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Podhajcach wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Nastię zam. Tarnowicz rodem z Nowosiółki, ażeby w przeciągu roku wniosła oświadczenie do spadku po ś. p. Iwanie Kaczorze, synie Semena zmarłym w Nowosiółce dnia 25. marca 1900 r. bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem nieznanej z miejsca pobytu Naści zam. Tarnowicz przeprowadzoną zosianie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 1. kwietnia 1902.

L cz. A. 333/1 P. 189/1 (4) (8053 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Kopyczyńcach zawiadamia, że Tymoftej Tanach zmarł przed 12 laty w Majdanie z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Między innymi powołany jest do tego spadku Ilko Tanach.

Gdy miejsce pobytu Ilka Tanacha nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w ciągu roku od daty tego edyktu licząc — do spadku się oświaczył, gdyż inaczej przewód spadkowy z ustanowionym dlań kuratorem Petrem Tanechem w Majdanie przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 11. kwietnia 1902.

L. cz. A. 85/1 (8045 1—2)

W Górkach zmarł 16. października 1891 Szulim Werner właściciel realności lwh. 248 gm. Górki, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy dziedzice Szulima Wernera są niewiadomi, przeto ustanawia się p. Emila Witkiewicza kuratorem masy spadkowej i wzywa się niewiadomych dziedziców edyktem aby do roku zgłosili się w sądzie tutejszym i do spadku się oświadczyli pod rygorem, że pertraktacya ze zgłaszającymi się dziedzicami przeprowadzoną będzie, a w razie nie zgłoszenia się spadek jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa będzie oddany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzozów, dnia 7. maja 1901.

L. cz. A. 200/2 (9) (8082 1—3)

Wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców zmarłego w Podgórzu dnia 2. maja 1902 bez rozporządzenia ostatniej woli Franciszka Puchalskiego, ażeby w przeciągu roku zgłosili i oświadczyli się do spadku, — inaczej rozprawa spadkowa z kuratorem spadku adw. dr. Gawłem i zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną i spadek tymże w miarę wykazanych praw przyznanym, a gdyby się nikt nie zgłosił skarbowi Państwa jako bezdziedziczny wydanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podgórze, dnia 4. września 1902.

L. cz. Nc. IV. 204/2 (1) (8187)

Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie wniosła prośbę o przyłączenie wolne od ciężarów obszarów z dóbr Ostrów przez które przechodzi linia kolejowa Jarosławsko-Sokalska do księgi kolejowej Jarosław-Sokal.

Do zgłoszenia ewentualnych roszczeń wyznaczonym został w niżej wymienionym sądzie termin dnia 10. listopada 1902 Edykt wywieszonym być ma w tymże sądzie w dniu 15. września 1902 a prawa rzeczone w dniu wywieszenia edyktu lub po tym dniu przeciw osobom które obszary wydzielić się mające przed przedsiębiorstwem posiadały nie będą uwzględnione w zapisywaniu tych obszarów do księgi kolejowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 10. września 1902

L. 116.044/02

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 27. września 1902.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racic	Brzesko	Dębno, Łęki, Porąbka uszewska, Wokowice.
	Gorlice	Regetów wyżny, Regetów niżny.
Wąglik	Przemyślany	Wiśniowczyk.
	Stanisławów	Chorostków.
Nosacizna	Brody	Bródek ad Blich (ob. dw.).
	Husiatyn	Peremiłów.
	Łańcut	Gwizdów.
	Złoczów	Remizowce (ob. dw.).
Otręt u koni	Lisko	Berehy dolne, Rajskie, Wola Romanowa (ob. dw.).
Parchy u koni	Borszczów	Cygany.
	Brzozów	Domaradz, Niewistka.
	Buczacz	Folwarki.
	Dolina	Duba.
	Drohobycz	Borysław, Letnia.
	Gorlice	Hańczowa.
	Krosno	Ropianka.
	Nowy Sącz	Muszynka.
	Rudki	Komarno, Porzecze gruntowe
	Rzeszów	Dylągówka.
	Sambor	Biskowice.
	Stare miasto	Stara Ropa.
	Stryj	Rożanka wyżna.
	Strzyżów	Pstrągowa, Wysoka.
	Tłumacz	Niżniów.
	Turka	Jabłonka niżna.
	Zydaczów	Rudniki (ob. dw.).
Róża wąglikowa	Brody	Suchowola.
	Horodenka	Czortowiec.
	Kamionka	Józefów.
	Limanowa	Stronie.
	Podgórze	Krzęcin.
	Podhajce	Nowosiółka, Rakowiec.
	Rawa	Biszków ad Kamionka wołoska, Niżniki ad Pogorzelisko, Teniatyska.
	Złoczów	Jezierzanka.
	Żydaczów	Drohowyże.
Pomór świń	Bochnia	Błonie ad Baczków, Cichawa, Łapczyca, Stryjów ad Wyżyce.
	Borszczów	Bilcze złote, Germakówka, Jezierzany, Kozaczyzna, Piłatkowce Skała, Szuparka, Tarnawka.
	Brody	Czystopady, Nakwasza, Styberówka, Turze.
	Brzesko	Połom mały, Zawada lanckorońska.
	Cieszanów	Cewków, Dzików nowy, Moszczanica, Reichau, Sieniawka.
	Dąbrowa	Sikorzyce, Smęgorzów, Tonie.
	Dobromil	Trójca.
	Drohobycz	Kawne ad Łużek dolny.
	Gorlice	Rzepiennik strzyżewski, Turza.
	Jarosław	Wiązownica.
	Kamionka	Huta połoniecka, Jakimów, Kulików, Manasterek.
	Kolbuszowa	Hucina ad Przyłęk.
	Kraków	Branice (ob. dw.), Dąbie, Kamień (ob. dw.), Rączna, Ruszcza.
	Krosno	Bóbrka.
	Lwów	Barszczowice.
	Mielec	Piechoty, Zaduszniki.
	Mościska	Małnów.
	Nisko	Krzywawieś ad Kamień, Górka ad Nisko.
	Pilzno	Dąbie, Cygany ad Zdziary.
	Podhajce	Podhajce.
	Przemyśl	Barycz, Byków, Poździacz, Przemyśl.
	Przemyślany	Łsdańce, Pietenice.
	Przeworsk	Tryńcza.
	Rawa	Einsingen, Hrebenne, Stara wieś ad Kamionka wołoska, Ławryków, Rzyczki, Werchrata.
	Rohatyn	Bukaczowce (ob. dw.), Kołokolin, Tenetniki Zagórze knihinickie, Żołczów.
	Rudki	Knihynice.
	Rzeszów	Borek stary, Bratkowice, Dąbrowa (gm. i ob. dw.), Racławówka, Trzciana.
	Sambor	Humieniec.
	Sanok	Zarszyn.
	Sokal	Hulcze (ob. dw.), Liski (ob dw.) Torki, Uhrynów.
	Stare miasto	Felszyn, Grodowice (ob. dw.), Posada felsztyńska, Staremiasto, Wola rajnowa, Wołcza dolna.
	Stryj	Oleksice stare.
	Tarnobrzeg	Kępa rzęczycka.
	Tarnów	Bobrowniki małe (ob. dw.).
	Złoczów	Bubszczany, Przewłoczna, Urlów.
	Żółkiew	Mohylany.
	Żydaczów	Międzyrzecze.
Wścieklizna	Czortków	Krzywołuka, Szulhanówka.
	Husiatyn	Mszaniec.
	Kamionka	Lisko, Ordów.
	Nadwórna	Nadwórna, Pasieczna.
	Nisko	Studzieniec.
	Rawa	Bruckenthal.
	Złoczów	Jezierna, Pleśniany, Pobocz.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. września 1902.

L. cz. Cw. 1553/2, 1554/2, 1555/2, 1556/2 (1) (8072)

Przeciw Salomonowi Schärf i Chaimowi Schärf, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Stowarzyszenie żyro-bankowe w Kołomyi pozwy o wydanie wekslowych nakazów zapłaty sum 800 kor., 560 kor., 300 kor. i 600 kor.

Na podstawie pozwów powyższych zostały wydane nakazy zapłaty z dnia 12. września 1902 do l. cz. Cw. 1553/2 (1), Cw. 1554/2 (1), 1555/2 (1) i 1556/2 (1).

Celem strzeżenia praw Salomona i Chaima Schärfów, ustanawia się p. dra Kraśnickiego, adw. w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 12. września 1902.

L. cz. C. VI. 121/2 (1) (8171)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Antoniemu Czyburtowi Katarzynie Sęk, Józefowi Sęk, Antoniemu Sęk i Maryannie Sęk których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Łańcucie przez Anielę Walawender z Rakszczawy pozew o własność parcel gruntowych.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1. października 1902 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw niewiadomych ustanawia się Pana Dra Szpunara adwokata w Łańcucie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łańcut, dnia 16. września 1902.

L. 115.697.

OBWIESZCZENIE.

Według reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 22. września 1902 l. 39.671 pozwoliło król. bawarskie Ministerstwo spraw wewnętrznych na przywóz bydła rogatego na rzeź przeznaczonego do rzeźni w Würzburgu a według reskryptu z dnia 22. września l. 39.668 przedłużyło termin do wybicia bydła rogatego z Austryo-Węgier pochodzącego z trzech na pięć dni.

Co się podaje do powszechnej wiadomości w ślad za reskryptami tutejszymi z dnia 13. maja, 23. czerwca i 30. lipca 1902 L. 53.892, 69.507 i 88.885.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. września 1902.

L. 117.222

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 27. września 1902 L. 40.580 tyczące się zarządzeń weterynarsko-policyjnych w sprawie przywozu świń z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu zawleczenia pomoru do tutejszego obszaru c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych zakazuje przywozu świń z powiatów sądowych Gács (komitat Nógrád), Fehértemplom, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Temes), Nagy-Szalatna (komitat Zólyom) do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Natomiast znosi się wydany zakaz przywozu świń z powiatów sądowych Nagymarton, Sopron (komitat Sopron), Beszterczebánya, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Zólyom).

Co się podaje po powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzeń c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 17. i 25. września 1902 L. 38.934 i 40.208 ogłoszonych tutejszemi obwieszczeniami z 19. i 25. września 1902 L. 112.253 i 116.441 „Gazeta Lwowska“ z dnia 23. września i 1. października 1902 Nr. 218 i 224.

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29. września 1902.

L. 116.441.

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 25. września 1902, L. 40.208, tyczące się weterynarsko-policyjnego zarządzenia w sprawie przywozu zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu zawleczenia pomoru świń do tutejszego obszaru c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych zakazuje przywozu świń z powiatów sądowych Vinga (komitat Temes), Csene, Perjámos (komitat Torontál) na Węgrzech do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Dalej z powodu panującej zarazy pysko-wo-racicowej w granicznym powiecie sądowym Felsö-Tárcza łącznie z miastem Kis-Szeben (komitat Sáros), zakazany jest przywóz zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń), następnie z powodu panującego pomoru w granicznym powiecie sądowym Szent-Gotthardt (komitat Vas), jakoteż z granicznego powiatu Jaska (komitat Zagreb) i z powodu róży wąglikowej w granicznym powiecie sądowym Szakolcza łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Nyitra) zakazany jest przywóz świń z powyżej nazwanych powiatów do tutejszego obszaru na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwo w Nowym Sączu, Feldbach, Rudolfswerth, Mistelbach i Göding.

Natomiast znosi się wydany zakaz przywozu świń z powiatów sądowych Szenicz (komitat Nyitra), Késmárk, Leibicz, Szepes-Béla (komitat Szepes) na Węgrzech i z powiatów Krizevci, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Bjelovar-Krizevci), Brod, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pozega), Zupanja (komitat Syrmien) Klanjec, Pregrada (komitat Varazdin), Zagreb (komitat Zagreb) w Kroacyi-Slawonii.

Zniesienie zakazu przywozu świń z wymienionych powiatów nie narusza obowiązującego na mocy istniejącej ugody według art. I., ustępu 2 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 22. września 1899 Dz. u. p. Nr. 179) aż do czterdziestego dnia po wygaśnięciu zakazu przywozu świń z gmin Durant (powiat sądowy Késmárk), Szenicz powiat sądowy Szenicz, w których panowała róża wąglikowa, jakoteż z gmin sąsiednich.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 17. września 1902 l. 38.934, ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 19. września 1902 l. 112.353 („Gazeta Lwowska“) z 23. września 1902 Nr. 218).

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. września 1902.

Doniesienia prywatne.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

do l. 51352/IV.

Rozpisanie dostawy.

(7775)

Podpisana c. k. Dyrekcya zamierza w drodze ofert rozdać dostawę poniżej wyszczególnionych materyałów na rok 1903 a mianowicie:

1. Cement, niegaszone wapno i gips,
2. Cegły ogniotrwałe i zaprawa ogniotrwała dla parowozów,
3. Smary skrzepłe, łój, mydło, świece i t. p.
4. Materyały do oświetlenia, czyszczenia i uszczelniania (knoty, pochodnie, kłaki, wełna do czyszczenia, konopie. asbest i t. p.)
5. Żelazo walcowane, blacha żelazna i stalowa, stal,
6. Towary żelazne (śruby, nity drut, siatki, druciane, linki druciane i t. p.),
7. Pokosty i lakiery,
8. Farby, wyroby chemiczne, klej i t. p.
9. Towary bławatne oraz cerata,
10. Wyroby szmuklerskie, oraz linoleum i nici,
11. Wyroby powroźnicze,
12. Wyroby kauczukowe,
13. Wyroby skórzane,
14. Wyroby szczotkarskie i pędzle.
15. Wyroby ze szkła.
16. Materyały kancelaryjne i paski papierowe do aparatów telegraficznych.

Bliższe szczegóły podają formularze ofertowe, które taksamo, jak ogólne i szczegółowe warunki dostawy można przeglądnąć, a względnie otrzymać (dla zamiejscowych za przesłaniem porta (u podpisanej c. k. kolejowej Dyrekcyi (oddział mechaniczny).

Oferty napisane na przeznaczonym do tego formularzu wraz z załącznikami należycie ostemplowane i zaopatrzone napisem „Oferty na dostawę różnych materyałów“ należy wnieść do c. k. kolejowej Dyrekcyi w Krakowie najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 25. października b. r.

Ceny materyałów wraz z opakowaniem i innymi kosztami należy podać franco do jednej ze stacyi c. k. kolei państwowych. Odnoszące się do oferty próbki należy nadesłać w osobnem opakowaniu opłatnie w ilości wystarczającej do wykonywania prób i w dwóch egzemplarzach.

Dostawa wyżej wymienionych materyałów ma nastąpić w przeciągu czasu od 1. stycznia 1903 do końca grudnia 1903 w miarę potrzeby na podstawie częściowych zamówień.

Każdy oferent jest obowiązany przez 6 tygodni, licząc od dnia ostatecznego terminu przeznaczonego do wnoszenia ofert pozostać w słowie, zaś przysługuje mu prawo być osobiście obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 27. października b. r. o 10 godzinie przed południem.

C. k. Dyrekcya kolejowa zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty na całą ilość oferowanego materyału, lub też tylko na część takowego, jakoteż i zupełnego nieuwzględnienia tejże, oraz jest upoważnioną wymieniona władza zażądać podwyższenia lub obniżenia umówionej ilości przy towarach pod pozycyą 9: 12 o 10% (dziesięć procent od sta) do pozycyi 3, 4, 5, 6 o 15% (wyraźnie piętnaście od sta) przy paskach papierowych pod pozycyą 16 o 20 procent, wreszcie przy innych niżej wymienionych towarach o 25% (wyraźnie dwadzieścia pięć od sta) bez zmiany przyjętych warunków dostawy, a wszczególności bez zmiany ceny jednostkowej.

Po otrzymaniu uwiadomienia o przyjęciu całej oferty lub części tejże, ma oferent złożyć w tutejszej kasie dyrekcyjnej kaucyę, której wysokość wynosi 10% wartości poruczonej dostawy.

Gdy kilka osób przedkłada wspólną ofertę należy załączyć deklaracyę, że przyjmują solidarnie zobowiązania i wymienić, która z nich do prowadzenia interesu i do podejmowania wypłat jest upoważnioną.

Przenoszenie praw i obowiązków wynikłych z umowy na dostawę powyższych materyałów może nastąpić jedynie za zezwoleniem podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Oferty wniesione po wyż wymienionym terminie albo też nie odpowiadające warunkom niniejszego rozpisania nie będą uwzględnione, również mogą być odrzuconemi oferty, które nie zostały napisane na przeznaczonym do tego celu formularzu.

W Krakowie, dnia 1. października 1902.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

K. k. Staatsbahn-Direction in Stanislau.

Lieferungs-Ausschreibung.

Zl. 60646/4.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Materialen wird für das Jahr 1903 im Offertwege vergeben und zwar:

1. Hydraulische Bindemittel (Cement. ungelöschter Mauerkalk Gyps).
2. Diverse Beleuchtungs-Putz- und Dichtungsmaterialien. als Asbest, Dochte, Fackeln, Unschlittkerzen, Kernseife, Schmierpolster, Putztücher.
3. Diverse Schmiermaterialien als Starrschmiere, Hartfett, Unschlitt etc.
4. Diverse Walzfabrikate als Stabeisen, Commerzeisen, Bleche aller Art, Feder und Werkzeugstahl, Roststabeisen.
5. Diverse Eisenwaaren, als Draht, Gewebe, Geflechte, Ketten, Müttern, Nägel, Nieten, Schrauben aller Art, Draht Seile, Splinte, Drahtstifte.
6. Schwellenbezeichnungsnägel.
7. Chemische und Naturalprodukte, Firnisse und Lacke, Farbwaaren, Chemikalien, Kupfervitriol, Leim, Schmiergiel etc.
8. Posamentir und Schnittwaaren.
9. Seilerwaaren.
10. Kautschukwaaren.
11. Lederwaaren.
12. Glaswaaren.
13. Kanzleimaterialien.
14. Borstenbindewaaren.

Nähere Angaben über die nötigen Qualitäten und Materialgatungen sind aus Offertformularien zu entnehmen, welche ebenso wie die allgemeinen und besonderen Lieferungsbedingnisse bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirection behoben, oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden können.

Die Offerte zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Formularien, benutzt werden müssen, sind sammt den Beilagen per Bogen mit einem (1) Kr Stempel versehen, versiegelt und mit der Aufschrift „Offert für Lieferung verschiedener Materialien“ bei k. k. Staatsbahndirection in Stanislau bis längstens 25. October l. J. 12 Uhr Mittags einzubringen.

Die Preise sind franco einer Station der k. k. Statsbahnen inclusive aller Spesen zu notiren.

Die dem Offerte etwa beizugeben Qualitätsmuster sind separat verpackt, franco aller Spesen in einer zu Erprobung derselben hinreichenden Qualität beizustellen.

Die Lieferung sämmtlicher Artikel wird im Laufe des Jahres 1903 nach Massgabe des eintretenden Bedarfes auf Grund von Theibestellungen zu bewerkstelligen sein.

Jeder Offerent hat das Recht der am 27. October l. J. um 9 Uhr Vormittags stattfindenden commissionellen Offert-Eröffnung persönlich beizuwohnen.

Der gefertigten k. k. Staatsbahndirection steht es frei die Offerte rücksichtlich der ganzen offerirten Quantums, oder nur eines Theiles derselben zu acceptiren, oder ganz abzulehnen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden, oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Stanislau, am 1. October 1902.

K. k. Staatsbahndirection in Stanislau.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

Rozpisanie dostawy.

(8154)

Rozpisanie dostawy niżej wymienionych materyałów na rok 1903 nastąpi w drodze ofertowej, a mianowicie:

1. Cement, niegaszone wapno, gips.
2. Materyały do oświetlania, czyszczenia i uszczelniania (knoty, asbest, pochodnie, kłaki, konopie, świece, mydło i t. d.).
3. Materyały do smarowania jako to: smarowidło stężone, łój i t. d.
4. Wyroby z żelaza walcowego jako to: żelazo w sztabach, blacha różnego gatunku, stal.
5. Towary żelazne, jak klinki druciane, łańcuchy, siatki druciane, nity, mutry do śrub, sztyfty etc. jakoteż siatki druciane, mosiężne i nity z miedzi.
6. Gwoździe do oznaczenia podkładów.
7. Chemikalia, pokost i lakiery, farby, witriol miedzi, klej i t. d.
8. Towary płócienne, jakoteż wyroby szmuklerskie.
9. Wyroby powroźnicze.
10. Wyroby kauczukowe.
11. Wyroby skórzane.
12. Wyroby ze szkła.
13. Materyały kancelaryjne.
14. Wyroby szczotkarskie.

Bliższe szczegóły co do ilości i gatunku materyałów można powziąć z formularzy ofertowych, które tak samo, jak ogólne i szczegółowe warunki dostawy, przeglądnąć można u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej.

Za przesłaniem porta powyższe warunki proszącym nadesłane będą. Oferty, wypełnione na przeznaczonych do tego celu formularzach ostemplowane po 1 kor. za każdy arkusz opieczętowane i zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę różnych materyałów“ należy wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie, najpóźniej do dnia 25. października b. r. do godziny 12 w południe.

Ceny z uwzględnieniem opakowania należy podać franko jednej ze stacyj c. k. kolei państwowych.

Próbki odnoszące się do oferty należy osobno opakować i w ilości wystarczającej do wykonania próby franco nadesłać.

Dostawa wszystkich przedmiotów ma nastąpić w miarę potrzeby w ciągu roku 1903 na podstawie częściowych zamówień.

Każdemu oferentowi przysłuża prawo być obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 27. października o 9 godz. przed południem.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowej zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty bądź to na całą ilość oferowanego materyału bądź tylko na część takowego, niemniej zastrzega sobie prawo zupełnego odrzucenia oferty.

Oferty wniesione po powyż wymienionym terminie lub takie, które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadające, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, dnia 1. października 1902.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

Koleje polne,
Koleje lasowe,
Koleje liniowe,
Koleje elektryczne.

Wiktor Jasiński
Generalna reprezentacya
fabryk kolei wązkotorowych ORENSTEIN & KOPPEL
Lwów, ul. Słowackiego l. 2.

Koleje drugorzędne,
Koleje dojazdowe,
Koleje przenośne,
Lokomotywy, wagony.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej
Najnowszy francuski
Chromo-Fotoskop
= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.
= Zmiana obrazów co tygodnia =
Od 29. września
Wieczne miasto
(Rzym i jego osobliwości)
Wstęp 10 ct.
Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Willę w Brzuchowicach przynosząca 600 złr. dochodu zamienię na ogród lub parcelę budowlaną we Lwowie ul. Mikołaja 15 u dozorcy.

Najtaniej karty wizytowe, zaproszenia ślubne wykonuje w grawurze **litografia stauropigiańska** l. 9, wizytówki już od 1 zł. i wyżej.

Do serc litościwych udaje się matka z 5-em dzieci pozostająca w opłakanym położeniu. — **Mulikowa**, Łyczakowska 48.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 klgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. **Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany pl.**

Wyższe wykształcenie dla pań. Język i literatura francuska, literatura powszechna, socyologia, historya filozofii, historya sztuki. T[illegible]e lekcye zbiorowe). Dr. Felicya Nossig, Lwów, ul. Antoniego Małeckiego 2.

Poszukuje się do kupna majątku z pięknym pałacem conajmniej o 20 ubikacyach z dużym parkiem nieopodal stacyi na linii kolejowej Jarosław-Kraków-Oderberg, teren równina, las pożądany.
Zgłoszenia przyjmuje Lwowska Izba załatwień plac Dąbrowskiego l. 5. (Gmach Tow. urzędników pryw.)

Skład płócien Kerczyńskich Lwów, Halicka 16, poleca w wielkim wyborze gotową bieliznę damską, męską i dziecinną oraz kołdry na wełnianej wacie i materace włosienne.

Szczepy owocowe.
Wysyłam do każdej poczty i stacyi **jabłonie, grusze, śliwy i czereśnie** jedna sztuka 50 ct., 10 sztuk 4 zł. 75 ct., **brzoskwinie, wiśnie, morele, węgierki, nektaryny, drzewa i krzewy. — Ozdobne mam do sprzedania 3.000 sztuk.** Krzewów w różnych odmianach 100 sztuk 15, 20 i 25 zł. **Cennik** z objaśnieniem pomologicznem wysyłam opłatnie każdemu. **E. UKLAŃSKI**, Zarząd ogrodów w Olszy-Dwór, o. p. Kraków.

Kupujmy u źródła krajowego!
1/2 klg. najwyborniejszych cukrów deser. złr. 1·20.
1/2 klg. herbatników mieszanych złr. 1.
1/2 klg. Czekolady doskonałej po 70 ct. 80 ct. i 1 złr.
Cacao odtłuszczone proszkowane zalecane przez pp. lekarzy po 40 ct. 75 ct. i 1 złr. 50 ct.
Herbaty Chińsko-rosyjskiej świetnej paczka 50 ct.
poleca
H. Treter
właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów we Lwowie ul. Kopernika l. 3, obok Pasażu Mikolascha.
Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą za pobraniem.

Sprzedajemy następujące książki jak długo zapas starczy po cenach **znacznie zniżonych.**
Laskowski, **Zużyty,** kartki z życia, dawniej 4 kor., cena 1 kor.
Junosza Klemens, **Wnuczek,** i inne nowele i obrazki, dawniej 3 kor., cena 1 kor.
Ariel, **Ułudy,** powieść współczesna, dawniej 4 kor. cena 1 kor.
Miecznik, **Owanes Ohana,** powieść, dawniej 4 kor., cena 1 kor.
Wszystkie powyższe książki razem, zamiast **15 kor.** wysłane zostaną za nadesłaniem **3 kor. 50 hal.** przekazem pocztowym.
Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści, Lwów, Pasaż Hausmana.

Losy na spłaty miesięczne
z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy
Schütz i Chajes
we Lwowie, pl. Maryacki 7.
Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet. Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizya losów i efektów.
Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

Marka ochronna: **Kotwica.**
LINIMENT. CAPSICI COMP.
z Richtera Apteki w Pradze,
uznane powszechnie jako **najdoskonalsze bóle uśmierzające nacieranie,** jest w wszystkich aptekach po cenie 80 szel., Kr. 1.40 i po 2 Kr. do nabycia.
Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego należy przyjmować tylko oryginalne butelki w pudełkach z naszą marką ochronną **„kotwicą“** z apteki Richtera, wtenczas można być pewnym, że się otrzymało preparat prawdziwy.
Apteka
Richtera pod „złotym lwem“
w Pradze, I. ulica Elżbiety 5.

Kuryer Kolejowy
zawiera:
Najdokładniejszy rozkład jazdy dla Galicyi i Bukowiny.
Wszelkie połączenia z zagranicą i do miejsc kąpielowych.
Ceny biletów jazdy.
Mapę sytuacyjną.
Dział informacyjny etc. etc.
Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników, trafikach.
= Cena 12 ct. =



Złoty Medal Paryż 1900.

Najpiękniejszy połysk bielizny
gwarantuje się nawet **niewprawnym** rękom przez bardzo pojedyncze użycie sławnego w świecie
Srebrnego krochmalu błyszczącego
Fritz Schulz junior, Akc. Tow.
Eger i Leipzig.
Prawdziwy tylko z markami ochronnemi „Globus“ i „ŻELAZKO“.
Kartony po **24** hal. wszędzie do nabycia.



K. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg.

Zl. 62.601/IV.

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Materialien wird für das Jahr 1903 im Offertwege vergeben und zwar:

1. Hydraulische Bindemittel Chamote und Stein-Waaren.
2. Schwellenbezeichnungs-Nägel.
3. Baumaterialien aus Eisen für Bahnerhaltung.
4. Isolierplatten, Dachpape, Theer, Asphalt, Carbolineum.
5. Werkzeuge für Bahnerhaltung.
6. Diverse vegetab Oele und Fettwaaren.
7. Diverse Beleichtungs-, Putz- und Dichtungsmaterialien.
8. Walzeisen, Bleche und drgl.
9. Eisenwaaren für Warkstätten.
10. Firnisse Lacke, Farbwaaren, Chemikalien und Naturproducte.
11. Telegrafenmaterialien.
12. Posamentirwaaren und Schnittwaaren.
13. Seilerwaaren.
14. Kautschukwaaren.
15. Lederwaaren.
16. Glaswaaren.
17. Kanzleimaterialien.
18. Bürstenbinderwaaren.
19. Inventargegenstände.

Die der Lieferungs-Ausführung zu Grunde zu legenden allgemeinen und speciellen Lieferungsbedingnisse dann die Offertformularien, welche zur Verfassung der Offerte benützt werden müssen und welche die näheren Angaben über die Bedarfsmengen und Dimensionen enthalten, können bei der unterzeichneten k. k. Stats-bahn-Direction eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden.

Die Preise sind franco einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen inclusive aller Spesen zu notiren.

Die Offerte sind sammt den etwaigen Beilagen per Bogen mit einem 1 Kr. Stempel versehen, versiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für Lieferung verschiedener Materialien“ bei k. k. Staatsbahndirection in Lemberg, längstens 25. October l. J. 12 Uhr mittags einzubringen.

Die nach den näheren Bestimmungen der Offertsformulares vorzulegenden **Qualitäts-Muster sind separat** verpact, franco aller Spesen in einer zur Erprobung derselben hinreichenden Quantität an die k. k. Material-Magazins-Leistung in Lemberg, unter Berufung auf das Offert, einzusenden.

Jeder Offerent hat das Recht, das am 27. October l. J. um 10 Uhr Vormittags stattfinden den comisionellen Offert-Eröffnung persönlich beizuwohnen.

Der k. k. Staatsbahn-Direction steht es frei die Offerte rücksichtlich des ganzen offerirten Quantums oder nur eines Theiles desselben anzunemen oder ganz abzulehnen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Mit dem eingebrachten Offert bleibt der Offerent 6 Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung gerechnet im Worte.

Die Mehr- oder Minder-Lieferung beträgt 15%.

Lemberg, am 1. October 1902.

K. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej we Lwowie.

(8204)

Ogłoszenie dostawy.

Na rok 1903 rozpisuje się dostawa następujących materyałów i wyrobów:

1. cementu, wyrobów z ogniotrwałej gliny i kamienia.
2. znaków do podkładów torowych.
3. materyałów budowlanych do konserwacyi kolei.
4. płyt ilozacyjnych, papy dachowej, mazi, asfaltu i karbolineum.
5. narzędzi dla konserwacyi kolei.
6. rozmaitych materyałów do oświetlania, czyszczenia i uszczelniania.
7. rozmaitych roślinnych olei i wyrobów z tłuszczu.
8. żelaza walcowego i blach.
9. rozmaitych wyrobów z żelaza dla warstatów.
10. pokostów i lakierów, chemikalii i innych przetworów.
11. dla urządzeń telegrafu.
12. wyrobów szmuklerskich i tkackich.
13. wyrobów powroźniczych.
14. wyrobów z kauczuku.
15. skór.
16. wyrobów szklannych.
17. przyborów po biur.
18. wyrobów szczotkarskich.
19. urządzeń do biur i innych działów.

Przy uskuteczniniu dostawy obowiązujące ogólne i szczegółowe warunki dostawy, tudzież formularze, których oferenci do sporządzenia ofert użyć winni, można przejrzeć lub otrzymać u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej za opłatą pocztowego. W formularzach tych są zawarte bliższe dane o ilościach zapotrzebowanych materyałów i ich wymiary.

Ceny żądane mają być podane franco jakiejkolwiek stacyi c. k. kolei państwowych wraz z doliczeniem wszelkich ubocznych wydatków.

Oferty marką po 1 kor. na każdym arkuszu ofert i załączników ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę różnych materyałów“ wnieść należy do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej we Lwowie, najdalej do dnia 25. października b. r. do godziny 12 w południe.

Wzory oferowanych materyałów, przesłać należy do c. k. Zarządu magazynu materyałów we Lwowie, wedle bliższych postanowień zawartych w formularzach ofert, **w osobnem opakowaniu** franco i w dostatecznych do ocenienia tychże ilościach z powołaniem się na wniesioną ofertę.

Każdemu oferującemu wolno być obecnym przy roztwarciu ofert, które w dniu 27. października b. r. o godzinie 10 przed południem nastąpi.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej przysłuża prawo przyjęcia oferty w całości lub tylko częściowo, albo też zupełnego uchylenia tychże.

Oferty wniesione po terminie ustanowionym lub nie odpowiadające ogłoszonym warunkom dostawy, nie będą uwzględnione.

Wniesione oferty obowiązują przez 6 tygodni, licząc od dnia przepisanego dla ostatecznego wnoszenia ofert.

Mniejsze lub większe zapotrzebowanie wynosi 15%.

Lwów, dnia 1. października 1902.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej we Lwowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber)
Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.